

1/2017 (199)  
ISSN 1505-947 X

WIELKANOC 2017



## Nasza Działalność

### BIURA:

#### Kancelaria

wt-pt godz. 10:00-12:30  
i 16:00-17:30

#### Akcja Katolicka

ostatni wt m-ca godz. 19:00

#### Rodzina Radia Maryja

nd godz. 11:00  
czw godz. 17:00

#### Poradnia Życia Rodzinnego

pon i śr godz. 18:30  
oraz w innym czasie  
dogodnym dla narzeczonych

#### Caritas

wt godz. 15:00

### RUCHY:

#### Żywy Różaniec

1 nd m-ca godz. 9:00

#### Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego

2 śr m-ca godz. 16:30

#### Wspólnota dla Intronizacji NSPJ

pt godz. 16:30 gdy danego  
dnia przed Mszą św. wieczor-  
ną jest jakieś nabożeństwo  
pt godz. 17:00 gdy nie ma  
nabożeństwa przed Mszą św.  
wieczorną  
pt godz. 16:00 w pierwsze  
piątki miesiąca.

### GRUPY:

#### Duszpasterstwo Niewidomych

2 ndz m-ca:  
godz. 14:30 Różaniec  
godz. 15:00 Msza św.

#### Ruch Światło-Życie

śr godz. 19:00

#### Fraternia

pt godz. 19:00

#### Odnowa w Duchu Świętym

pt godz. 19:00

#### Wspólnota Rodzin

św. Maksymiliana  
3 sb m-ca godz. 15:00

#### Kręgi Domowego Kościoła

spotkania raz w miesiącu

#### Franciszkański Zakon Świeckich

1 nd m-ca godz. 15:00

#### Rycerstwo Niepokalanej

czw godz. 19:00

#### Sobotnia Szkołka

sb godz. 16:00

#### Duszpasterstwo głuchoniemych

3 nd m-ca godz. 14:30

#### Miting AA

czw godz. 18:00

#### Katecheza parafialna

2 i 4 pt m-ca godz. 19:00

### DIAKONIE:

#### Chór „Symfonia”

wt i pt godz 18:00

#### Ministranci i lektorzy

sb godz. 9:30

#### Schola „Promyki”

pt godz. 16:30

## Pokój i Dobro

### Drodzy Parafianie i Sympatycy naszej franciszkańskiej świątyni!

Pan Zmartwychwstał! Jezus pokonał grzech. Przeszedł ze śmierci do życia. Trwając w radości Paschalnej - w imieniu swoim i moich współbraci, pracujących w gdyńskim klasztorze pragnę złożyć Wam serdeczne życzenia. Życzę każdemu z Was pokoju i radości. Niech łaska Boża opromieni Wasze życie. Bądźcie świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego.

Dziękując każdemu z Was za troskę o naszą wspólnotę parafialną oraz za wszelkie dobro życzę Wam, aby czas Świąt był czasem błogostawionym. Niech Pan Was błogostawi i strzeże. Niech Was obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku Wam swoje oblicze. Niech napełnia miłością Wasze serca.

Piotr Matuszak OFMConv  
proboszcz

### W NUMERZE

#### Z ŻYCIA PARAFII

- 2 Kalendarium
- 7 Wypisy
- 8 Sprawozdanie pokoleńdowe o. Proboszcza
- 10 Rekolekcje parafialne podsumowanie
- 12 Dzień Świętości Życia Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
- 14 Droga Krzyżowa dla dzieci w naszej Parafii

#### COŚ DLA DUCHA

- 16 Rycerz Maryi - Mugenzai no Sono
- 17 Chrystus Pan Zmartwychwstał!
- 18 Drogi Przyjacielu Adam Chmielowski – Brat Albert
- 20 Postawa Maryi Wzorem Dla Nas
- 22 Katecheza liturgiczna - Kolekta

#### DLA NAJMŁODSZYCH

- 23 Mała krzyżówka
- 24 Duża krzyżówka

adres redakcji: ul. Ujejskiego 40, 81-426 Gdynia  
kontakt: (058) 622-02-38; ze\_wzgorza@wp.pl  
redagują: Jerzy Chmara, Maria Kozińska, Barbara Kunikowska-Popiel, Paweł Kurski, Bogumiła Lech-Pallach, Barbara Thun  
korekta: Zbigniew Kruszewski  
skład komp.: Leszek Pach  
animator: br. Krzysztof M. Bartczak OFMConv

# Kartki z kroniki klasztornej i parafialnej XI 2016 - III 2017

**20 XI 2016**

**Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.**

Na każdej Mszy św. odmówiliśmy Jubileuszowy Akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana. Z racji tej Uroczystości, wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Jezusa przygotowała sentencje zawierające cytaty z Dzienniczka św. Faustyny, które rozdawała wiernym przybyłym tego dnia do kościoła.

Nadto, w ramach organizowanej przez Caritas akcji pomocy przedświątecznej osobom ubogim, wolontariusze przy wyjściu z kościoła rozprawdzali polewę czekoladową w proszku do ciasta.

O godz. 11:00 w kaplicy św. Antoniego odbyła się comiesięczna Msza święta dla osób niesłyszących.

**25 XI 2016**

**Katecheza parafialna.**

O godz. 18:45 w salce dolnej odbyła się kolejna katecheza

parafialna. Katechezę pt. „Teologia sakramentu chrztu” wygłosiła pani prof. dr hab. Elżbieta Matulewicz, teolog duchowości.

**27 XI 2016**

**Akcja Katolicka.**

Na każdej Mszy św. prezentowała się kolejna z naszych parafialnych wspólnot – Akcja Katolicka, zapraszając parafian do aktywnego udziału.

Na każdej Mszy św. zbieraliśmy dobrowolne ofiary na pomoc w utrzymaniu kontemplacyjnych klasztorów Sióstr Klarysek.

**28 XI 2016**

**Początek Adwentu.**

Msze św. roratnie były odprawiane codziennie od poniedziałku do soboty o 6:30.

**1 XII 2016**

**Gas Storage Poland.**

O godz. 14:30 w naszym kościele odbyła się Msza św. barbórkowa w intencji pracowników

„Gas Storage Poland” i ich rodzin.

**3 XII 2016**

**Pielgrzymka do Torunia.**

Odbyła się pielgrzymka autokarowa do Torunia na uroczystości 25 rocznicy powstania Radia Maryja.

**4 XII 2016**

**II Niedziela Adwentu.**

Modliliśmy się w intencji przesładowanych chrześcijan na Wschodzie. Na ich potrzeby, włączając się w akcję ogólnopolską, zbieraliśmy ofiary do puszek.

Dystrybuowaliśmy też świece „Caritas” na stół wigilijny oraz „Tutki Miłosierdzia” na dary do paczek świątecznych dla osób potrzebujących z naszej parafii.

**8 XII 2016**

**Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP.**

Podczas Mszy św. o godz.

18:00 nastąpiło pasowanie na Rycerzy Niepokalanej i przyjęcie w szeregach Mł.

**9 XII 2016**

**Katecheza parafialna.**

O godz. 18:45 miała miejsce kolejna z cyklu katechez parafialnych. Katechezę pt. „Celebracja i symbolika sakramentu chrztu” wygłosiła p. Bogumiła Lech, teolog świecki.

**11 XII 2016**

**Rekolekcje adwentowe.**

Początek czterodniowych rekolekcji adwentowych, które wygłosił o. Mariusz Fatkowski OFMConv, wicerektor naszego franciszkańskiego seminarium z Łodzi-Łagiewnik.

O godz. 15:00 odbyło się miesięczne spotkanie Duszpasterstwa Niewidomych.

Akcja Katolicka rozprawała kalendarze z bogatą treścią historyczną. Dochód przeznaczony był na Dzieło Trzeciego Tysiąclecia.

**17 XII 2016**

**80-te urodziny papieża Franciszka.**

W intencji jubilat odprawiliśmy Mszę św. roratnią o godz. 6:30.

**18 XII 2016**

**Wspólnota Rodzin św. Maksymiliana.**

O godz. 16:00 na Polance Reńdrowskiej rozpoczęła się organizowana przez Wspólnotę Rodzin św. Maksymiliana i adresowana zwłaszcza do rodzin wycieczka po lesie, połączona z „szukaniem skarbów” oraz budowaniem żłóbka.

Po Mszach św. wspólnota młodzieżowa Tau rozprawdziała sianko na stół wigilijny.

**23 XII 2016**

**Katecheza parafialna.**

O godz. 18:45 odbyła się katecheza parafialna pt. „Symbolika i celebracja sakramentu bierzmowania”. Katechezę wygłosił p. Rajmund Żelewski.

**24 XII 2016**

**Wieczera Wigilijna dla osób ubogich, potrzebujących i samotnych z naszego miasta.**

O godz. 15:00 w kościele dolnym odbyła się Wieczera Wigilijna dla osób ubogich, potrzebujących i samotnych z naszego miasta.

O godz. 22:00 odbyła się Msza św. wigilijna, następnie o 23:15 modlitwa brewiarzowa, a o 24:00 uroczysta Pasterka.

**25 XII 2016**

**Boże Narodzenie.**

W kościele dolnym została otwarta ruchoma szopka, atrakcja kierowana zwłaszcza do naszych najmłodszych parafian.

Tego dnia kolportowaliśmy nowy numer naszego parafialnego pisemka „Ze Wzgórza”.

**26 XII 2016**

**Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika.**

Msze św. były odprawiane wg grafiku niedzielnego. Po każdej Mszy św. klerycy z naszego franciszkańskiego seminarium w Łodzi-Łagiewnikach rozprawdzali pisemko seminaryjne „Nasze Życie”.

**27 XII 2016**

**Święto św. Jana Apostoła.**

Zgodnie z tradycją, na Mszy św. o godz. 18:00 odbyło się błogostawieństwo wina.

**30 XII 2016**

**Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa.**

W tym dniu modliliśmy się w sposób szczególny za rodziny z naszej parafii. Na Mszy św. o godz. 18:00 małżonkowie odnowili swoją przysięgę małżeńską.

**31 XII 2016**

**Msza św. na zakończenie roku.**

Ostatni dzień roku kalendarzowego. O godz. 18:00 dziękowaliśmy Panu Bogu za miniony rok i prosiliśmy o potrzebne łaski na nowy, 2017 rok.

**1 I 2017**

**Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.**

Święto nakazane, a zarazem pierwszy dzień nowego roku.

**2 I 2017**

**Kolęda.**

Rozpoczęliśmy wizytę duszpasterską rodzin naszej parafii, tzw. kolędę, wg programu rozpracowanego przy wyjściu z kościoła oraz zamieszczonego na stronie internetowej naszej parafii.

**6 I 2017**

**Uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli.**

Msze św. w naszym sanktu-

ogłoszenie >>>

**Spowiedź święta w naszym kościele**

**stały konfesjonał**

od poniedziałku do soboty

**16:00-17:30**

wg dyżurów

nadto **codziennie od 17:30** oraz 10 minut przed każdą Mszą św.



<<<< ogłoszenie

arium były odprowadzane wg porządku niedzielnego. Na Mszach św. święciliśmy kredę i kadziło, które można było zabrać do domu, aby, zgodnie z tradycją, kredą wypisać na drzwiach „K † M † B 2017” lub „C † M † B 2017”, a zapachem spalanego kadziła wypełnić nasze mieszkania.

Tego dnia wzięliśmy udział w Orszaku Trzech Króli, który wyruszył o godz. 11:00 z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa do Muszli Koncertowej przy Placu Grunwaldzkim.

Na Mszach św. o godz. 8:30, 10:00, 11:30 i 13:00 grała młodzieżowa orkiestra z Władysławowa, która po każdej Mszy św. wykonywała krótki koncert.

## 7 I 2017

### Rycerstwa niepokalanej.

O godz. 13:00 w kawiarence Greccio rozpoczęło się spotkanie opłatkowe Rycerstwa niepokalanej, wspólnot całego Trójmiasta, przy udziale o. Tomasa Tęgowskiego, Asystenta Prowincjalnego Mł.

## 8 I 2017

### Niedziela Chrztu Pańskiego.

W tym dniu na każdej Mszy św. odnawialiśmy przyrzeczenia chrzcielne.

O godz. 13:00 odbyło się spotkanie świąteczne dla wszystkich członków grup duszpasterskich naszej parafii, wszystkich parafian oraz sympatyków naszej parafii. Rozpoczęło się ono Mszą św., po której było spotkanie, składanie życzeń oraz agapa w kościele dolnym.

## 14 I 2017

### Diakonią Wyzwolenia Człowieka.

Na Mszy św. o godz. 9:00 wraz

z Diakonią Wyzwolenia Człowieka modliliśmy się w intencji Krućjaty Wyzwolenia Człowieka oraz o trzeźwość w polskich rodzinach.

## 15 I 2017

### o. Piotra Korneluka z Astrachania w Rosji.

W naszej parafii gościliśmy o. Piotra Korneluka z Astrachania w Rosji. Na każdej Mszy św. o Piotr głosił Słowo Boże, a po Mszach św. można było wesprzeć finansowo dzieło budowy klasztoru franciszkańskiego w Astrachaniu.

## 16 I 2017

### 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie.

O godz. 16:00 odbyło się czuwanie modlitewne z okazji jubileuszu 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie oraz założenia Rycerstwa Niepokalanej.

## 17 I 2017

### Początek kolejnego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijań,

co wybrzmiało m.in. w intencjach przedstawianych Panu Bogu na Mszy św. przez cały kolejny tydzień.

## 19 I 2017

### Rodziny Radia Maryja.

O 16:30 w salce odbyło się spotkanie rodziny Radia Maryja, a na Mszy św. o godz. 18:00 modliliśmy się w intencji Ojca Świętego, Ojczyzny, Radia Maryja, Telewizji Trwam oraz mediów katolickich.

## 22 I 2017

### Duszpasterstwo osób niesłyszących.

Po Mszy św. o godz. 10:00 odbyło się kolejne spotkanie duszpasterstwa osób niesłyszących.

O godz. 14:00 w naszym kościele chór „Symfonia” pod dyktando Bogny Swiżło i przy akompaniamencie Artura Sychowskiego wykonał koncert kolęd i pastorałek.

## 28 I 2017

### Sobotnia szkółka.

O godz. 16:00 odbyła się Msza św. dla osób chorych fizycznie i duchowo, animowana przez Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Dzieci i Młodzieży „Sobotnia szkółka”.

## 29 I 2017

### Sprawozdanie pokoleńdowe.

O. Proboszcz podczas każdej Mszy św. przedstawiał sprawozdanie pokoleńdowe.

## 2 II 2017

### Święto Ofiarowania Pańskiego oraz Dzień Życia Konsekwrowanych.

W tym dniu w sposób szczególny modliliśmy się w intencji osób konsekrowanych. Podczas każdej Mszy św. dokonaliśmy poświęcenia gromnic, a o 17:30 odmówiliśmy Różaniec w intencji powołanych oraz o liczne i święte powołania zakonne i kapłańskie.

## 10 II 2017

### Katecheza parafialna.

O godz. 18:45 odbyła się kolejna katecheza parafialna. Ka-

techezę pt. „Rola, nazewnictwo i symbolika Eucharystii” wygłosił w kościele o. Mateusz Stachowski.

## 11 II 2017

### Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes.

W tym dniu obchodziliśmy także XXV Światowy Dzień Chorego. Z tej racji na Mszy św. o godz. 9:00 modliliśmy się za wszystkich chorych naszej parafii. W czasie Mszy św. został udzielony Sakrament Namazszenia.

## 18 II 2017

### Próba muzyczna do Triduum.

O godz. 19:00 odbyła się pierwsza próba muzyczna osób zaangażowanych w oprawę Triduum Paschalnego w naszym Sanktuarium.

## 19 II 2017

### Gościliśmy o. Roberta Twardokusa.

Na Mszach św. gościliśmy o. Roberta Twardokusa, prowincjalnego asystenta ds. powołań, który głosił Słowo Boże i zbierał ofiary na cel powołań.

O godz. 10:00 została od-

prawiona Msza św. w intencji wszystkich osób pomagających w organizacji Wieczery Wigilijnej dla ubogich, jaka odbyła się w naszej parafii 24 grudnia.

## 20 II 2017

### Rozpoczęliśmy remont kancelarii parafialnej.

Na czas remontu kancelaria została przeniesiona do sąsiedniego pomieszczenia.

## 21 II 2017

### Zespół Caritas.

Na Mszy św. o godz. 18:00 modliliśmy się raz z przedstawicielami Parafialnych Zespołów Caritas z dekanatów gdyńskich. Mszy św. przewodniczył ks. Piotr Brzozowski, wicedyrektor Caritas Archidiecezji Gdańskiej.

## 24 II 2017

### Katecheza parafialna.

O 18:45 odbyła się kolejna katecheza parafialna. Katechezę pt. „Eucharystia w ciągu wieków oraz przebieg celebracji Eucharystii” wygłosił w kościele o. Mateusz Stachowski.

## 26 II 2017

### Parafialna orkiestra dęta.

Na Mszy św. o godz. 13:00 po raz pierwszy od reaktywacji zagrała nasza parafialna orkiestra dęta. Opiekunem orkiestry jest o. Krzysztof M. Bartczak.

## 1 III 2017

### Środa Popielcowa, początek Wielkiego Postu.

Na Mszach św. odbył się tradycyjny obrzęd posypania głów popiołem. Charakterystyczne dla Wielkiego Postu nabożeństwa będą się odbywały przez cały ten okres: Gorzkie Żale w niedziele o 17:00, a Droga Krzyżowa w piątki o 9:30 i 18:30 oraz, dla dzieci, o 17:00.

## 5 III 2017

### Zespół Caritas.

Na niedzielnych Mszach św. Parafialny Zespół Caritas rozprawdzał skarbonki na jałmużnę wielkopostną, które złożymy w czasie liturgii Wielkiego Czwartku.



fot. arch. red.

9 III 2017

**Koncert „Simultaneo”.**

O godz. 19:00 w naszym kościele miał miejsce koncert zespołu wokalnego „Simultaneo” pod dykcją Karola Kisiela. Zespół zaprezentował muzykę dawną, sakralną i estońską oraz muzykę różnych grup etnicznych.

10 III 2017

**Pielgrzymka na Jasną Górę.**

O godz. 12:30 w kościele odbyło się nabożeństwo pokutne oraz spowiedź młodzieży maturalnej, która następnego dnia wyruszyła na pielgrzymkę na Jasną Górę.

O godz. 18:45 miała miejsce kolejna katecheza parafialna. Tematem katechezy była Eucharystia jako Ofiara i uczta oraz zadatek przyszłej chwały. Katechezę wygłosił o. Mateusz Stachowski.

10-11 III 2017

**Oaza Wielka Sychem.**

W naszej parafii odbył się Dzień Wspólnoty Oazy Wielkiej Sychem. Z tej racji gościliśmy młodzież z franciszkańskich parafii naszej Prowincji zakonnej.

11 III 2017

**Archidiecezjalna Pielgrzymka Maturzystów.**

Na Jasnej Górze odbyła się Archidiecezjalna Pielgrzymka Maturzystów, w której wzięli udział m.in. abiturienti dwóch szkół średnich z terenu naszej parafii.

12 III 2017

**Krucjata Wyzwolenia Człowieka.**

W naszej parafii gościliśmy przedstawicieli Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, którzy w ramach ogłoszeń parafialnych dawali świadectwo, zachęcając do podjęcia tzw. krucjaty, czyli abstynencji od napojów alkoholowych. Złożenie przyrzeczeń nastąpiło w środę 22 marca. Ostatecznie deklarację złożyło 5 osób.

Na Mszy św. o godz. 11:30 zostały poświęcone książeczki do nabożeństwa dzieci które 14 maja przystąpią do I Komunii św.

Franciszkański Sekretariat Misyjny, mający swoją siedzibę w naszym klasztorze, zorganizował akcję „Woreczek ryżu”, zachęcając parafian do postu, jałmużny i solidarności z ludźmi z krajów misyjnych, dla których 100 gram ryżu jest często jedynym posiłkiem w ciągu dnia.

16 III 2017

**Rycerstwo Niepokalanej.**

O godz. 16:00 odbyło się czuwanie modlitwne Rycerstwa Niepokalanej z okazji jubileuszu 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie oraz założenia Rycerstwa Niepokalanej.

19-22 III 2017

**Rekolekcje Wielkopostne.**

Odbyliśmy czterodniowe parafialne rekolekcje wielkopostne, które głosił o. Kazimierz Mościcki, ojciec duchowny naszego seminarium franciszkańskiego z Łodzi-Łagiewnik. Nauki rekolekcyjne w wersji audio zostały zamieszczone na naszej parafialnej stronie internetowej.

20 III 2017

**Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP.**

Na Mszy św. o godz. 18:00 modliliśmy się za śp. Ks. Andrzeja Dzwonkowskiego, naszego parafianina i rodzonego brata o. Tadeusza Dzwonkowskiego. Na Mszy św. przed ołtarzem była umieszczona trumna z ciałem ks. Andrzeja. Po Mszy św. nastąpiło ostatnie pożegnanie, w którym uczestniczyli także przedstawiciele diecezji Grosseto z Włoch, gdzie pracował ks. Andrzej. Msza św. pogrzebowa została odprawiona następnego dnia (21.03) o godz. 11:00. Krótką informację biograficzną i kilka zdjęć z tego wydarzenia można obejrzeć na naszej stronie internetowej.

20-22 III 2017

**Rekolekcje wielkopostne dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 23,**

znajdującej się na terenie naszej parafii, głosiła s. Marta Jagielska, Franciszka Rodziny Maryi.

22 III 2017

**Koncert zespołu „Vox Clamantis” z Estonii.**

Po Mszy św. wieczornej w naszym kościele miał miejsce koncert zespołu „Vox Clamantis” z Estonii, pod batutą Jaana – Eika Tulve. W czasie koncertu, który odbył się bez owacji między poszczególnymi śpiewami, zespół zaprezentował chorał gregoriański i estońską muzykę sakralną. Skromną relację multimedialną można obejrzeć na naszej stronie parafialnej.

o. Krzysztof M. Bartczak

# Kartki z ksiąg kancelaryjnych XI 2016 - III 2017



foto. arch. red.

## Przez chrzest narodzili się do nowego życia

- Bartłomiej Jakub Witkowski
- Mikołaj Michał Burzyński
- Alicja Zembłowska
- Nina Amelia Kurszewska
- Orest Krzysztof Kosowski
- Pola Katarzyna Nastaly
- Mateusz Kolański
- Julia Siembida
- Albert Paweł Paliszewski
- Anna Maria Osowska
- Remigiusz Mieszko Ossowicki
- Wojciech Jan Berger
- Tomasz Bernard Jabczyński
- Marcel Piech
- Nina Laura Walczak
- Franciszek Jerzy Balewski
- Paweł Jacek Kamiński
- Leon Neubauer
- Barbara Anna Styczyńska
- Bruno Jamroz
- Zuzanna Sofia Piątkowska
- Kornelia Pedynkowska
- Adrian Matysiak
- Wojciech Antoni Rosotowski
- Gabriel Marcel Kleszcz
- Michał Piotr Trapp
- Maurycy Wojciech Trapp
- Tymon Adam Jakibiuk
- Zuzanna Buczma
- Karol Komkowski
- Piotr Krzysztof Górny

## Zawarli sakramentalny związek małżeński

- Michał Maria Brennek
- Katarzyna Mirosława Poptawska

## Spotkali się z siostrą śmiercią

- Teresa Zofia Bujnicka
- Krystyna Barczewska
- Witold Grabowicz
- Alicja Fiedler
- Karolina Monika Boszat
- Piotr Bernat
- Jadwiga Mąkos
- Alfons Stopowski
- Henryk Kołodziejski
- Elżbieta Głuszkowska
- Eugenia Małowska
- Ryszard Józef Sokołowski
- Emilia Wójcik
- Zofia Kleister
- Jan Wesołowski
- Marianna Janikowska
- Tadeusz Barański
- Zofia Baberowska
- Szczepan Chełmikowski
- Elżbieta Piesikowska
- Aleksander Zięba
- Emilia Mazurkiewicz
- Teresa Tojza
- Marek Narloch
- Maria Bogun
- Dariusz Mikucki
- Piotr Zdrojewski
- Irena Jabłońska
- Mieczysław Ryfa
- Zofia Nowak
- Anastazja Śleszyńska
- Anna Rączkowska
- Jadwiga Skrzypkowska
- Stanisław Skórko
- Walburga Gaux
- Jadwiga Banaś
- Wirgiliusz Antoni Gorzkowski
- Barbara Ziemiańska
- Sabina Łońska
- Jolanta Gajewska
- Zofia Dominik
- Marianna Popko
- Elżbieta Waras
- Marianna Magdziar
- Henryk Nawrocki
- Teresa Błażejewska
- Jerzy Pałyświt
- Jadwiga Pilichowska
- Jolanta Sobala
- Agnieszka Kamper
- Anna Ślącza
- Stefania Karolina Halk
- Bogusław Kaukajtyś
- Bogdan Rusinek
- Zdzisław Nawrocki
- Danuta Konieczna

# Sprawozdanie pokoleńdowe o. Proboszcza

Stosując się do wskazań Kodeksu Prawa Kanonicznego mówiącego w kanonie 529, iż proboszcz ze swymi współpracownikami winien dobrze poznać swoją parafię poprzez uczestnictwo w życiu parafian, nawiedzanie ich, okazywanie miłości oraz zadbanie, by małżonkowie i rodzice właściwie wypełniali obowiązki życia chrześcijańskiego, w duchu chrześcijańskiej odpowiedzialności przed Panem Bogiem i kierowani miłością bliźniego udaliśmy się na tegoroczną kolędę.

Kolędę proboszcz ze swymi współpracownikami odbywa z następujących powodów:

- w celu pobłogosławienia domu oraz domowników, a także wspólnej modlitwy z obecnymi,
- w celu rozmowy duszpasterskiej, która z zasady obejmuje radości i troski parafian.
- w celu uzupełnienia lub korekty kartoteki parafialnej, która jest podstawą do wydawania odpowiednich dokumentów i zaświadczeń dla zgłaszających się do kancelarii parafialnej.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy otworzyli drzwi swoich domów i zechcieli się wspólnie modlić prosząc o Boże błogosławieństwo dla swojego domu i rodziny.

Wizyta kolędowa w naszej parafii rozpoczęła się 2 stycznia 2017 roku, zakończyła się 24 stycznia br. W tym roku kolędowało 5 ojców z naszej parafii (o. Proboszcz, o. Franciszek, o. Zygmunt, o. Stanisław i o. Krzysztof). Do 14 stycznia – w ramach praktyki duszpasterskiej pomagał o. diakon Bartłomiej Ewertowski

z naszego franciszkańskiego seminarium z Łodzi Łagiewnik. Sześć dni w kolędzie pomagał o. Tomasz Rytko – wikariusz naszej Prowincji z Gdańska oraz 4 dni pomagał o. Tomasz Tęgowski – asystent prowincjalny ds. Mł z Ostródy.

W sumie odwiedziliśmy 2359 rodzin. Zamkniętych przed nami z różnych racji było 2865 mieszkań. Często domownicy byli pochłonięci pracą, obowiązkami. Zdecydowane „nie” dla odwiedzin kapłana powiedziały 534 rodziny, motywując swoją odmowę ateizmem, innym wyznaniem lub brakiem potrzeby spotkania się z kapłanem.

Jeśli chodzi o przelicznik procentowy, to 41% naszych parafian otworzyło przed nami drzwi swoich domostw. 9,3% nie życzyło sobie kapłana w swoim domu. 49,7% drzwi było zamkniętych. Dla obrazu podam dane statystyczne najwyższe i najniższe. Najwięcej parafian przyjęło nas na ul. Wojewódzkiej – 72,5%, Tetmajera – 65,5%, Kasztelańskiej 62,5% i Hetmańskiej – 58%. Najmniej przyjęło nas parafian zamieszkałych przy ul. Norwida 17%, Orzeszkowej 25,2%, Wachowiaka 30%.

Patrząc całościowo zauważa się, iż naszą parafię w większości zamieszkuje ludzie samotni i starsi. Na terenie parafii mieszka 768 osób samotnych. Dane zostały sporządzone na podstawie wizyty u tych parafian którzy nas przyjęli po kolędzie. Czyli w 32,5% domów które odwiedziliśmy mieszkają osoby samotne. Na kolędzie w domach parafian mieszka 229 dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej. 118 młodych ludzi uczących się w gim-

nazjach i 114 uczęszczających do szkoły średniej.

W czasie kolędy często było słychać słowa uznania dla pracy naszych ojców i braci, dla pobożnie sprawowanej liturgii czy dla faktu, iż kościół jest ogrzewany. Wielu parafian cieszy się, że może przynależeć do parafii prowadzonej przez zakonników, co dla nas jest to radością, ale i duszpasterskim zobowiązaniem

W wielu rodzinach naszej parafii widać pewien chrześcijański ład, przywiązanie do Kościoła. Daje się zauważyć budujące odniesienia w relacjach rodzinnych.

Jeżeli chodzi o klimat wizyty duszpasterskiej – to w zdecydowanej większości ojcowie zostali przyjęci bardzo serdecznie. W tym miejscu pragnę podziękować za życzliwość i przyjazne przyjęcie nas jako Waszych duszpasterzy. Dziękuję za troskę i zainteresowanie kościołem oraz naszą wspólnotą parafialną. Dziękuję za wiele ciepłych i dobrych słów – doceniających nasz trud pracy duszpasterskiej.

Wielu głównie starszych parafian skarżyło się na trudności związane z dotarciem do naszego kościoła. Jedną ze starszych osób – zaznaczyła iż wraz z wiekiem, górka na której stoi nasz kościół jest coraz bardziej stroma. Zdajemy sobie sprawę, iż położenie naszego kościoła dla starszych parafian nie pomaga w regularnym uczestnictwie w życiu liturgicznym. Zachęcamy jednak do wytrwałości.

Jeżeli chodzi o życie naszej parafii w minionym roku po kapitulę Prowincjalnej nastąpiły zmiany personalne w naszym klasztorze. Należy zauważyć, iż

odeszło z Gdyni 5 Ojców a przybyło tylko dwóch. Fakt ten jest spowodowany m.in. objęciem przez naszą Prowincję zakonną na życzenie ks. Prymasa Wojciecha Polaka posługi w nowej parafii w Inowrocławiu. Pomimo mniejsze ilości Ojców staramy się posługiwać na miarę naszych możliwości.

W minionym roku 2016 w naszej parafii ochrzcziliśmy 130 osób. W tym z naszej parafii było 68 dzieci.

47 par zawarło sakramentalny związek małżeński. W porównaniu do roku 2015 – nastąpił – jeżeli chodzi o zawarte małżeństwa - wzrost o 7,5 %. W roku 2016 odprowadziliśmy na cmentarz 128 osób. Liczba ta utrzymuje się na stałym poziomie. Dla porównania w 2015 roku zmarło 130 parafian.

W minionym roku do I Komunii świętej przystąpiło 50 dzieci, sakrament bierzmowania przyjęło z rąk ks. bpa Zbigniewa Zielińskiego 44 osoby.

W niedzielnej Eucharystii w naszym kościele uczestniczy od 2100 osób do 2500 – w zależności od niedzieli. Jest to około 20% należących do parafii. Biorąc pod uwagę – iż w niedzielnej Mszy św. uczestniczą także osoby z poza naszej parafii – ten procent parafian uczestniczących w Eucharystii niedzielnej jest z pewnością jeszcze niższy.

Jeżeli chodzi o plany inwestycyjne w najbliższym czasie rozpoczniemy wykończenie według pierwotnego projektu ołtarza Matki Bożej Królowej Matki Nadziei.

- pojawi się także kolejny nowy konfesjonał

- przygotowany został już także projekt stali w miejscu przewodniczenia – zamiast krzesła.

- po ukończeniu remontu i doprowadzeniu ogrzewania do salki FZŚ pragniemy na wiosnę przystąpić do remontu kolejnej sali – kawiarenki Greccio

- w związku ze złym stanem technicznym organów w naszym kościele – w porozumieniu z panem Krzysztofem Dudą – naszym organistą – powstał projekt sprowadzenia z Niemiec – z likwidowanych kościołów organów używanych – które zostałyby zamontowane nad zakrystią. Pomysł jest na razie na etapie projektów i dalekosiężnych planów.

W wymiarze życia duchowego chcemy kontynuować katechezę parafialną – poświęconą w tym roku duszpasterskim sakramentom świętym.

W Wielkim Poście chcemy przybliżyć Ideę Krucjaty Wyzwolenia Człowieka i zachęcić do złożenia przyrzeczenia życia w trzeźwości.

W maju planujemy zorganizować także Kurs Filip i wieczory uwielbienia.

Pragnieniem naszym jest także stworzyć scholę młodzieżową, która animowałaby muzycznie Mszę św. niedzielną o

godz. 18.00. Chętnych, którzy chcieliby się zaangażować w to dzieło serdecznie zapraszamy.

Wszystkim naszym parafianom, którzy chcieli się z nami spotkać na wizycie kolędowej, na wspólnej modlitwie, rozmowie duszpasterskiej, na wymianie spostrzeżeń z serca dziękujemy. Jesteśmy wdzięczni za miłą atmosferę, życzliwość, wykazywane zatroskanie o parafię, czasami przygotowaną kawę i ciasto. W sposób szczególny dziękujemy za złożone ofiary na bieżące wydatki związane z funkcjonowaniem naszej świątyni oraz na cele remontowe w parafii. Świadczą one o Waszej życzliwości, hojności i trosce o naszą parafię i świątynię.

Niech wszystkich Was ma w opiece Boża Opatrzność. Każdemu z Was, Waszym rodzinom życzę aby rok 2017 był błogosławiony i pełen łaski Bożej.

o. Piotr Matuszak

reklama >>>



**NOVITUS NANO E**  
Kasa fiskalna przenośna

- Niewielkie rozmiary i lekka konstrukcja
- Ergonomiczna obudowa odporna na uderzenia
- Zapis elektronicznej kopii na karcie SD
- Intuicyjna i przyjazna obsługa
- Możliwość pracy w trudnych warunkach atmosferycznych



**NOVITUS SOLEO E PLUS**  
Kasa fiskalna stacjonarna

- Rejestracja elektronicznej kopii paragonu
- Graficzne wyświetlacze obsługi i klienta
- Duża baza towarów
- Identyfikacja 20 kasjerów
- Możliwość ustalenia waluty głównej kasy wielowalutowość

ul. Władysława IV 7-15 (róg ul. Wójta Radtkego, 80m od I Urzędu Skarbowego)  
81-353 Gdynia, tel. 58 624 40 74; kom. 507 156 890, 501 735 351

www.investim.pl  
biuro@investim.pl

<<<< reklama

19-22.03.2017 r.

## Rekolekcje parafialne – podsumowanie.

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne dla dorosłych odbywały się w naszej Parafii pod koniec pierwszej połowy Wielkiego Postu. Nauki głosił o. Kazimierz Mościcki - ojciec duchowny seminarium franciszkańskiego naszej Prowincji z Łodzi-Łagiewnik. Po kilku krótkich z nim rozmowach w zakrystii, zobaczyłam człowieka wielkiej pokory i skromności, a także osobę prawdziwie miłującą Boga i ludzi. Zresztą, myślę, że nie będę odosobniona w moim odczuciu, bowiem dało się to zauważyć także podczas głoszonych przez o. Kazimierza nauk rekolekcyjnych.

Ich tematyka doskonale wkomponowywała się w aktualne czytania mszalne. I tak w niedzielę było to "Spotkanie Jezusa z Samarytanką". Z kobietą nie cieszącą się najlepszą reputacją w mieście. W zasadzie z kobietą nie wierzącą w Niego, w Jego misję mesjańską, w to, że tylko On może ją uszczęśliwić. I właśnie to spotkanie z żywym Bogiem odmienia ją. Do góry nogami "wywraca" dotychczasowe życie zarówno jej jak i później jej krajanom, którzy także uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Bo jak podkreślił o. Rekolekcjonista: "w sercu człowieka Bóg złożył tęsknotę za Pięknością, Prawdą i za Dobrem. Tęsknota za Bogiem istnieje nawet w człowieku niewierzącym. Jest ona tylko zagłuszona i uśmiercana. Ale Bóg może tę tęsknotę ożywić... może zaspokoić tęsknotę ludzkiego serca... może sprawić, że człowiek raz na zawsze zostanie nasycony, nie czując przy tym przesyty." Konkludując: Serce ludzkie czuje się dobrze w obecności osoby ludzkiej. Ale taki stan nie

trwa wiecznie, bo zaczyna ono odczuwać jakiś niepokój, jakieś braki. Nie wie, że prawdziwe szczęście pochodzi od Boga. Bóg przecież pragnie obdarzyć człowieka samym Sobą. A tylko Chrystus potrafi wypełnić wielką tęsknotę ludzkiego serca.

Podczas Gorzkich Żalów tego samego dnia o. Kazimierz pochylił się nad męką Jezusa Chrystusa. Nad Jego ludzkim cierpieniem. Poprzez przywołanie stereotypowych pytań, jakie ludzie często zadają Bogu i bliźnim, próbował poruszyć ludzkie sumienia. A ludzie pytają: "Czy wszechmocny Bóg musiał poddać się tak okrutnej męce? Czy musiał cierpieć tak bardzo mocno, żeby odkupić człowieka grzesznego?"; "Czy Bóg może zapobiec temu, by nie było tak wielu ludzi głodnych, samotnych, odrzuconych? Aby człowiek jeden drugiemu nie czynił zła?" Owszem mógłby! Ale obdarzając człowieka (w akcie stwórczym) rozumem i wolną wolą, i podobieństwem do Siebie (zob. Rdz 1,26-27), i szanując Swoje dzieło, pozostawił mu wolność wyboru. Ale umieścił także w sercu człowieka sumienie, które pomaga mu odróżnić dobro od zła. I to właśnie wyrzuty sumienia są takim szczególnym narzędziem do niesienia pomocy potrzebującym. Do otwierania oczu na potrzeby i cierpienia bliźnich. Patrząc na cierpiącego Chrystusa, łatwiej jest nam zaakceptować cudze i własne cierpienie, i ofiarować je za innych. Zrozumieć, że "każde cierpienie ma sens, prowadzi do pełni życia" jak śpiewamy w jednej z pieśni wielkopostnych. Wyrzuty sumienia pozwalają nam wyzbywać się swojego

egoizmu. Sprawiają, że nie jesteśmy obojętni wobec cierpiących. Jednak trendy współczesnego świata prowadzą wielu ludzi do uwalniania się od wszelkich wyrzutów sumienia. Nawołują do pozbycia się poczucia żalu za ohydne zbrodnie, których dopuszczają się oni np. w imię złe pojętych nakazów plemiennych. Człowiek popełnia zło i tego nie czuje. A Chrystus przeszedł swoją drogę krzyżową, żeby uwrażliwić człowieka... Ewangelści, przyznając się do swoich błędów, opisali wszystko, co jako człowiek odczuwał Jezus w Getsemani. Zalewający się krwawym potem na czuwaniu modlitewnym, osamotniony, gdyż towarzyszący Mu trzej uczniowie (ci sami, którzy wcześniej byli z Nim na Górze Przemienienia) nawet godziny nie wytrwali przy Nim na modlitwie, chociaż tylko o to ich prosił. Wszyscy posnęli. Ewangelści opisali też zdradę Piotra i Judasza...

W **poniedziałek**, mówiliśmy o "Miłości Boga pozwalającej nam odczuwać cierpienie z powodu naszych grzechów". Zdarzyła się też wyjątkowa sytuacja. Bowiem z uwagi na przeniesioną z niedzieli na poniedziałek liturgiczną uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, w tym jedynym dniu Wielkiego Postu, kapłani (a było ich, także wyjątkowo, dziewięciu przy ołtarzu) ubrali białe ornaty i śpiewaliśmy też "Chwała na wysokości Bogu...". Skąd i dlaczego tak wielu kapłanów? Bo podczas tej Mszy św. wieczornej wspominaliśmy i modliliśmy się za śp. ks. Andrzeja Dzwonkowskiego - naszego parafianina i rodzzonego brata franciszka-

nina o. Tadeusza. Zaraz po Mszy św. nastąpił obrzęd ostatniego pożegnania, w którym uczestniczyli trzej bracia w kapłaństwie - przedstawiciele diecezji Grosseto z Włoch, w której razem z ks. Andrzejem pracowali. A jeszcze tego samego dnia musieli wracać do Włoch. Przed ołtarzem na katafalku stała trumna z ciałem ks. Andrzeja. Obok niej na sztalugach znajdował się portret zmarłego, zaś na niej przewieszono białą stułę i postawiono kielich - znaki kapłaństwa.

Powinniśmy pamiętać o tym, że świat, w którym obecnie żyjemy nie jest dla nas miejscem docelowym, ostatecznym. Przeciwnie, jest tylko okresem przejściowym. A zatem "cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?" (Łk 9,25) Chrystus przyszedł na świat zaświadczyć, że Bóg jest Trójcą i miłosierną Miłością, i pragnie naszego istnienia. Przeżycie obecności Boga wyzwala w nas miłość. Zaś Miłość Boga sprawia, iż odczuwamy potrzebę oczyszczenia się z grzechów. Chcąc przyjść do Boga, musimy stać się podobnymi do Niego. A ponieważ Bóg jest Miłością, także i my musimy stać się miłością dla bliźnich. Rozdawajmy zatem dobro innym. Bóg chce nas zbawić, bo nas miłuje, ale my często odwracamy się od Niego. Sami chcemy się zbawić, zapewnić sobie szczęśliwy los. Ale nie tędy droga. Sami nie możemy się zbawić. Czując się grzesznymi, z ogromną wiarą, taką jaką miał św. Józef, zawołajmy: "Chryste, nasz Zbawicielu, zbaw mnie! Niech moje grzechy pochłonę Twoja święta Krew". Bez Chrystusa nie ma zbawienia.

**Wtorek** był poświęcony tematowi "Przebaczenie". Wy-mownym przykładem tego, z jak wielką trudnością przychodzi nam przebaczać, jest sługa z Ewangelii (Mt 18, 21-35), któ-

remu wiele darowano. Żyjemy w trudnych czasach. Jesteśmy zmuszani do występowania przeciwko sobie. Do zabijania się nawzajem. Mamy wyludnić planetę. Są to demoniczne plany wielkich tego świata. Odbiera się nam Boga, aby nic nas nie łączyło. Uczy się nas nienawiści. Nie dajmy się wplątywać w takie rozgrywki. Bo jednak istnieją też świadectwa ludzi pokazujące, że w dramatycznych okolicznościach, potrafimy sobie wybaczać. Pamiętajmy jak wiele Bóg nam przebaczył. Uczmy się od Niego przebaczenia. Chrystus nas do tego zachęca: **"Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyncie!"** (Łk 6,31) Przebaczenie wyzwala duszę... W wieczności trzeba wejść zdrowym. Uzdrawia Chrystus. Lepiej dać się skrzywdzić, niż skrzywdzić kogoś innego. Mamy przebaczać nie razy siedem, ale siedemdziesiąt siedem.

W **środe**, kończąc rekolekcje, o. Kazimierz mówił nam o tym jak "Wytrwać w wierności Chrystusowi". Zaznaczył, że w dzisiejszym świecie nasza wiara często poddawana jest próbie. Jezus przyszedł na świat nie po to, by znieść Prawo, lecz by je wypełnić (por. Mt 5,17). Mając to na uwadze, starajmy się być wiernymi Chrystusowi. Idźmy za Nim do końca. Zachowywanie Bożych przykazań wskazuje nam drogę, a nie zabiera wolności, jak niektórzy (niemądrzy) uważają. Wąska droga prowadzi do zbawienia, a szeroka do zatracenia. Umiejmy przyznawać się do Boga, nawet w obliczu śmierci. U Boga można żyć pełnią. Warto wytrwać przy Chrystusie, ofiarowując Mu swoje cierpienia. Bóg bowiem nie zapomina o swoich dzieciach. Istnieje inny świat, gdzie oczekuje nas Jezus. "W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę prze-

cież przygotować wam miejsce" (J 14,2). Nie lękajmy się poznać prawdy, bo Jezus sam nas zapewnia: "i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (J 8,32). I dodaje: "Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" (J 8,12b). I jeszcze te słowa Jezusa: "Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności" (J 12,46) - powinniśmy pomóc nam wypełniać nasze ziemskie zadania tak, aby nasza nadzieja spotkania z Bogiem w wieczności nie zgasła.

Ojciec Kazimierzu, z całego serca dziękuję za Twe dobre i mądre słowa. Za dodawanie otuchy, bym wytrwała przy Chrystusie do końca...

Bogumiła Lech – Pallach  
bogumilalech@wp.pl

reklama >>>>

**Profesjonalne usługi remontowo-budowlane**

**Ireneusz Konkol**

- malowanie,
- szpachlowanie,
- cekolowanie,
- kafelkowanie,
- biały montaż,
- elektryka,
- hydraulika,
- panele podłogowe,
- sufity podwieszane,
- zabudowy k-g

e-mail: irekkonkol@interia.pl  
kom.: 609-685-448

<<<< reklama

# Dzień Świętości Życia – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego.

25 marca, w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w Dniu Świętości Życia, oddaliśmy cześć Matce Bożej Królowej Matce Nadziei. Święteczny nastrój był tym większy, że Mszy świętej przewodniczył w o. Prowincjał Jan Maciejowski. Jego serce też się radowało z powodu rozwijającego się kultu Maryi, której on nadał tytuł Matki Nadziei tłumacząc, iż nadzieją dla człowieka jest sam Jezus Chrystus, którego Matką stała się Ona w chwili Zwiastowania. W kazaniu o. Prowincjał uświadomił nam, że Maryja, uczestnicząc w dziele przyjścia na ziemię Boga-Człowieka, dała ludziom pewność, że On jest niezawodnym i wiecznym oparciem i źródłem nadziei dla każdego człowieka. W dalszej części kazania Ojciec wyprowadził nas z błędnego sądu, że posiadanie w sercu nadziei zależy od usposobienia człowieka lub od jego

przeżyć. Maryja ściśle związana z Jezusem nie straciła nadziei ani na wieść, że miecz przeniknie jej serce, ani słysząc kpiny o jej Synu, ani pod krzyżem. To siła jej wiary nie pozwoliła umrzeć jej nadziei. Po zakończeniu Mszy św. O. Prowincjał podziękował „naszej” Matce Bożej za odzyskanie, po kilkudziesięciu latach starania, klasztoru w Wilnie. Zadrżały nasze serca, gdy wspomnieli o wiszącym w gablocie bursztynowym różańcu. Różaniec ten został przywieziony przez „Sobotnią Szkółkę” z Wilna od Pana Jezusa Miłosiernego i zawieszony w ufundowanej przez nią gablocie 14.08.1993 r. Tu muszę wspomnieć, że fundatorami drugiej gabloty przy wizerunku Matki Bożej, wiszącym wówczas w miejscu gdzie teraz czczony jest Pan Jezus Miłosierny, byli członkowie Wspólnoty Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego

w naszej parafii. Wspólnota ta powstała z inicjatywy wiernych i nadal zabiega o ratowanie życia poczętych dzieci. Jako wotum zawiesiła na różańcu krzyżyk – relikwiarz, w którym została umieszczona ziemia gdyńska z miejsc zbroczonych krwią obrońców Ojczyzny, a także dzieci zamordowanych w łonie matek.

Wiele wspomnień wiąże się z wizerunkiem naszej Matki Boskiej, którą namalował Br. Felicissimus na wzór Matki boskiej Częstochowskiej Królowej Polski. Dzięki temu Franciszkaninowi możemy nieustannie czuć silną więź naszego nadbałtyckiego miasta z duchową stolicą Polski, dziękując za strumienie łask płynące z rąk Maryi i jej Syna Jezusa. Łaski te płyną w obfitości i dobrze by było, gdybyśmy naszą wdzięczność wyrażali wpisem do księgi z dokładnym opisem wydarzenia. Mogłoby to dla ludzi rozpaczonych być zarzewiem nadziei i przyczynić się do koronacji obrazu koronami papieskimi.

Wiele faktów z okresu tych kilku lat świadczy, że Maryja nieustannie uczestniczy w naszym życiu. We mnie wiecznie żywe jest wspomnienie modlitwy dziękczynnej mężczyzny długo bezrobotnego, który na drugi dzień po koronacji dokonanej przez ks. Abpa Sławoja Leszka Głódzia 14.08.2011 r. nagle otrzymał pracę. Zarówno Pan Bóg jak i Maryja nie zostawiają ludzi proszących bez odpowiedzi, tylko my zanurzeni w naszej przyziemności nie umiemy dostrzec ich odpowiedzi. Zawsze podziwiam subtelność Pana Boga towarzyszącą Jego interwencji. Gdy ludzie czynione przez nich dobro zanurzają w blasku sławy, to dobroczynne

działanie Boga uważają najczęściej za zwykły przypadek. Może warto wyostrzyć nasz wzrok i słuch wewnętrzny i dostrzec w naszym życiu nieustanną subtelną interwencję Bożą. Np. fakt, iż koronacja wizerunku nastąpiła dokładnie w dniu 18-ych urodzin dzieci objętych jako pierwsze w naszej parafii adopcją duchową można odczytać jako znak błogostawieństwa Maryi, a nie zwykły zbieg okoliczności. Gdy podczas wizytacji parafii nieśliśmy procesyjnie ze śp. ks. Bpem Zygmuntem Pawłowiczem „drzewko życia” jako wotum dla Matki Bożej, przemknęła nam myśl, że może za wiele lat powstanie tu jej Sanktuarium. Bóg w swej nieprzebranej dobroci uczynił to tak szybko. Wdzięczni za Jego łaskawość staramy się wypełniać Jego wolę w dziele obrony ludzkiego życia, którego dawcą i wyłącznym Panem jest tylko ON sam. Ponad 2 tysiące obronionych przez przed aborcją dzieci, to kropla w morzu krwi mordowanych codziennie dzieci. Statystyki podają, że w Polsce każdego dnia ginie 3 dzieci w wyniku aborcji, ostatnio głównie z przyczyn eugenicznych. W wielu krajach Europy nie rodzą się już dzieci z zespołem Downa. Nowoczesne badania poparte ustawami są dla nich wyrokiem śmierci wykonanym pod sercem matki, czyli w miejscu, które wydawałoby się najbezpieczniejsze dla każdego człowieka. W Uroczystość Zwiastowania ks. Kard. Robert Sarah powiedział w Paryżu: „Bez względu na obowiązek obrony nienarodzonych jest warunkiem, by wydobyć całą cywilizację z barbarzyństwa”. Nasz Papież, św. Jan Paweł II powtarzał często, że: „Największym niebezpieczeństwem zagrażającym pokojowi jest dziś aborcja. Jeżeli matce wolno zabić własne dziecko, cóż może powstrzymać ciebie i mnie, byśmy się nawza-

jem nie pozabijali?”  
Ogromny postęp w dziedzinie nauki pozbawionej chrześcijańskiej etyki obfituje w wynalazki w dziedzinie poprawiania Boga w dziele stwarzania człowieka. W Wielkiej Brytanii można legalnie „tworzyć” nowego człowieka z komórek trojga „rodziców” i odbywa się to za cenę utraty życia wielu już poczętych dzieci. To projektowanie ludzi poprzez składowanie kilku embrionów, bioetycy nazywają „kanibalizmem prenatalnym” (Nasz Dz. 27.03.2017 r.) Miejmy nadzieję, że Pan Bóg położy kres tym szatańskim doświadczeniom, ale czeka na modlitwę i działanie

ludzi dobrej woli.  
Wielką radość sprawił wszystkim uczestnikom odpustu widok długiego szeregu osób stojących u stóp ołtarza z zapalonymi od paschału świecami, które w przejęciu powtarzały słowa przyrzeczenia objęcia modlitwą i ofiarą dzieci poczętych których życie jest zagrożone. O. Prowincjał podziękował im za tę ofiarę, a także złożył podziękowanie O. Bolesławowi Mice, który po o. Witoldzie Regulskim przejął opiekę nad Wspólnotą Duchowej Adopcji w naszej parafii.

Maria Koziellecka

reklama >>>>

## KANCELARIA NOTARIALNA ŁUKASZ KURECKI NOTARIUSZ

Plac Kaszubski 13 lok. nr 7  
81-350 Gdynia

Tel. 58 352 01 61  
Tel. Kom 606 135 122

[www.notariuszkurecki.pl](http://www.notariuszkurecki.pl)  
[kancelaria@notariuszkurecki.pl](mailto:kancelaria@notariuszkurecki.pl)

**Godziny otwarcia:**  
pon. / śr. / pt. 9.00 – 17.00  
wt. / czw. 10.00 – 18.00  
Inne terminy po uzgodnieniu

Kancelaria Notarialna prowadzona jest przez Łukasza Kureckiego - Parafianina Parafii św. Antoniego na Wzgórzu św. Maksymiliana w Gdyni.

**Kancelaria świadczy usługi między innymi w zakresie:**

- umów darowizny, umów sprzedaży - mieszkań, lokali, działek, domów,
- umów o dożywocie,
- spraw spadkowych - aktów poświadczenia dziedziczenia, działów spadku,
- umów majątkowych małżeńskich, podziałów majątku,
- umów spółek, protokołów spółek,
- pełnomocnictw,
- poświadczeń podpisów, poświadczeń wiarygodnych kopii.

Serdecznie zapraszam wszystkich parafian do korzystania z usług mojej Kancelarii Notarialnej.

Szczęść Boże, Łukasz Kurecki Notariusz

reklama <<<<



fol. arch. red.



## Droga Krzyżowa dla dzieci w naszej Parafii.

W swoich artykułach kilka razy podejmowałam już temat drogi krzyżowej dla dorosłych. Jednak nigdy dotąd nie pisałam o jej dziecięcej "odstonie". Dlatego też w tym roku postanowiłam czynnie (inicjowałam śpiewanie na początku, pomiędzy poszczególnymi stacjami i pod koniec: "Któryś za nas cierpiął rany...", zaś na rozestanie wybraną pieśń wielkopostną) uczestniczyć we wszystkie piątki Wielkiego Postu w drogach krzyżowych dla dzieci i podzielić się z Czytelnikami moimi osobistymi przeżyciami i refleksją o nich.

Przez sześć tygodni, w głównym kościele, krocząc niemal wszyscy razem (młodszy i starsi) wzdłuż (umieszczonych na tylnej ścianie kościoła) czternastu stacji Drogi Krzyżowej, rozważaliśmy i przeżywalismy wszystko to, co towarzyszyło i spotykało naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, w czasie ostatnich godzin na drodze Jego człowieczego życia. Chcieliśmy, po skazaniu Go na śmierć przez Piłata, pomagać Mu nieść Krzyż na Golgotę. Podnosić Go w czasie trzech upadków spowodowanych ciężarem naszych grzechów, które On musiał dźwigać, żeby nas zbawić. Współodczuwać z Jego Mamą, patrzącą na cierpienia i poniewierkę swego Syna. Ocierać, wraz ze św. Weroniką, Jego umęczoną, pokrytą potem i kurzem, twarz. Słuchać, jak Jezus pociesza płaczące nad Nim niewiasty. Patrzeć jak żołdactwo pozbawia Jezusa szat (rzucając losy o Jego tunikę), chcąc Go do końca spójniewierać. I jak rozciągają Jego ręce i nogi przybijając je tępymi gwoźdźmi na skrzyżowanych belkach. I podnoszą je, nie wiedząc, że jest to właśnie moment

chwaty Syna Człowieczego. Bo zagórował On nad światem, mimo, iż pozornie to już koniec! Jezus umiera na krzyżu! Gaśnie słońce. Nastaje ciemność. Pozostaje jeszcze tylko zdjęcie z krzyża i złożenie Ciała w grobie. Ale to nic, bo wiemy dziś, że po trzech dniach nastąpi triumfalne Zmartwychwstanie.

Przechodząc od stacji do stacji staramy się razem z dziećmi szukać przyczyn umierania Jezusa. Zastanawiamy się nad tym, co doprowadziło do Jego śmierci. Czy może to moje kłamstwa i obmowy; czy ciągłe pragnienie zażywania dobrobytu i przyjemności; czy moja pogarda i wyśmiewanie się z cudzych słabości; czy brak modlitwy za nich i zaślepienie na problemy innych; czy mój wstyd, aby pomagać innym; czy moje wywyższanie się przed innymi; czy moje zniechęcenie i lenistwo; czy bezmyślne krzywdzenie innych; czy brak miłości i życzliwości; czy moja nieskromność; czy moja mściwość i celowe zadawanie cierpienia innym; czy moje zwątpienia i brak wiary; czy moja lekkomyślność; czy mój brak nadziei doprowadził do Twojej śmierci, o mój Jezu? Bo w moim życiu jest złość, egoizm, zazdrość, pycha, lenistwo i jeszcze inne grzechy...

A może zaczynam już troszkę rozumieć, że Pan Jezus za mnie umarł na krzyżu i pokonał mój grzech. A wraz z Jego Zmartwychwstaniem zaczyna się nowe życie. Przebaczenie, miłość, dobroć, wiara, zrozumienie, nadzieja - znowu mogą być obecne w moim życiu i uczynią świat jasny i przyjazny.

Wszystkie nabożeństwa Drogi Krzyżowej rozpoczynał i przewodniczył im opiekun duszpa-

sterstwa dzieci w naszej Parafii, o. Stanisław. Towarzyszyły mu dwie siostry z zakonu Urszulanek Unii Rzymskiej: Bogumiła (razem z o. Proboszczem w tym roku przygotowująca dzieci do przyjęcia I Komunii św.) i Elżbieta. Obie katechizują w należących do Parafii szkołach powszechnych. Każda z sióstr naprzemiennie (co drugi tydzień) odpowiedzialna była za przygotowanie i odczytanie tekstu rozważań. Napracowały się te nasze siostry! Oj, napracowały. Trzeba bowiem podkreślić, że w żadnym tygodniu tekst się nie powtarzał. Oczywiście, to nie siostry czytały go na poszczególnych stacjach (choć, chyba że dwa razy zdarzyło się). U siostry Bogumiły czytali rodzice dzieci "pierwszokomunijnych". Nie tylko mamy, ale i tatusiowie włączali się do tego zbożnego dzieła. Natomiast u siostry Elżbiety czytały same tylko dzieci, które spotykałam na wszystkich nabożeństwach.

W obecnym, 2017 roku, wyjątkowo zdarzyło się tak, że pierwszy piątek miesiąca marcaingurował, a kwietnia - kończył nasze cotygodniowe spotkania na Drodze Krzyżowej. Dwa razy więc (ku radości wielu osób) naszą Drogę Krzyżową poprzedziły Msze św. Może właśnie dlatego nadspodziewanie wielu Parafian upodobało sobie te nasze dziecięce zgromadzenia zaczynające się pod krzyżem wiszącym nad ołtarzem, a kończące przed obrazem Maryi Królowej, Matki Nadziei?

W ostatni piątek Wielkiego Postu, tuż po naszej drodze, można było uczestniczyć w jeszcze dwóch drogach krzyżowych. Pierwsza z nich, to wieloletnia, a zatem tradycyjna już Gdyńska Droga Krzyżowa, do udziału w której zapraszał wszystkich mieszkańców naszego miasta metropolita Gdański Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź. Roz-

począta się ona w Gdyńskiej Kolegacie, prowadziła ulicami Gdyni pod górą nad całą Gdynią wielki Krzyż na Kamięnej Górze. Druga zaś (zaliczana raczej do ekstremalnych), to nasza Franciszkańska Nocna Droga Krzyżowa, rozpoczynała się bowiem o godz. 21:30 Mszą św. w kościele Św. Trójcy w Gdańsku, a zakończyła w naszym Sanktuarium św. Maksymiliana o godz. 7:00 rano w sobotę. To już trzecia jej edycja. Droga dla prawdziwych "twardzieli". Ponieważ wymagała ona od pątników odpowiedniego przygotowania fizycznego i duchowego. Szło się około 30 km ulicami trzech miast, lasem, plażą w zupełnym milczeniu, poza wyznaczony-

mi miejscami dla odczytania i wspólnego rozważenia poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej naszego Zbawiciela. Drogi, która ma pomóc mi do pracy nad sobą. Aby słysząc głos Proroka, mogła także innym pomóc dostrzec panujące wokół zło: *Krzyż na całe gardło, nie przestawaj! Podnoś głos twój jak trąba! Wytknij mojemu ludowi jego przestępstwa (Iz 58,1)*. Bóg cały mój ziemski czas oczekuje ode mnie, abym dokonując w sobie cięgi także i inne dusze do Niego. Zagubione w tym współczesnym świecie, nastawionym przeważnie na hedonistyczne doznania - tzw. „używanie życia”. Te sześć tygodni to był dla

mnie błogostawiony czas. Czas na zastanawianie się nad swoim życiem. Nad kompletnym jego przenieciem. Na dotarcie swoim małym rozumkiem do tego, co podoba się Bogu we mnie, a co zadawało rany Chrystusowi. I ta właśnie świadomość miała doprowadzić mnie do pełnego przeżycia Wielkiego Tygodnia, w którym na krótki czas napełniłam swoje serce głębokim smutkiem i więcej, i bardziej pościłam, ponieważ zabrali Pana Młodego ode mnie (zob. Mt 9,15). Pana, który trzeciego dnia zmartwychwstał pokonując śmierć raz na zawsze.

Bogumiła Lech – Pallach  
bogumilalech@wp.pl

ogłoszenie >>>>

## Zaproszenie do chóru „Symfonia”

Jeśli kochasz muzykę, jeśli śpiewałeś już kiedyś, masz teraz wspaniałą okazję. Zapraszamy na próby do klasztoru OO. Franciszkanów **w każdy wtorek i piątek od godz. 18.00 – 20.00** Mile widziani Panowie.



**Kontakt:**  
Dyrygent - Bogna Swiżło **605-588-765**  
Prezes - Danuta Bałamucka **505-281-241**  
www.chorsymfonia.pl  
e-mail: [kontakt@chorsymfonia.pl](mailto:kontakt@chorsymfonia.pl)



fol. arch. red.

## Życzenia

Pogodnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego, pełnych duchowych przeżyć w atmosferze wzajemnej życzliwości i miłości. Kochanym O. Franciszkanom i Braciom a także całej służbie liturgicznej zyczyć



w imieniu chóru parafialnego „SYMFONIA”  
Prezes Danuta Bałamucka

<<<< ogłoszenie

## RYCERZ MARYI - Mugenzai no Sono

Podczas Kapituły prowincjalnej 19 lipca 1933 r. podjęto decyzję, by nowym gwardianem japońskiego Niepokalanowa - Mugenzai no Sono - został o. Konrad Czupryk. Przełożeni mieli świadomość, jak bardzo o. Kolbe przeciążony był licznymi obowiązkami. Ograniczyli zatem jego zadania do pracy naczelnego redaktora „Seibo no Kishi” (Rycerza Niepokalanego). Przebywając jeszcze w Niepokalanowie o. Maksymilian poznał żonę japońskiego ministra pełnomocnego w Warszawie, panią Kawai – katoliczkę. Zwróciła się ona do niego z prośbą o Sakrament Chrztu dla swojej matki, służącej i pewnej Japonki oraz o przyjęcie do I Komunii św. jej 10-letniej córki. W czasie rozmowy okazało się, że mąż pani Kawai jest poganinem trochę interesującym się naszą wiarą, lecz jeszcze nie przekonany, ale Cudowny Medalik przyjął. Pan minister zapadł na ciężką chorobę i jak orzekł lekarz, był bliski śmierci. Wezwano nuncjusza apostołskiego, który powołując się na dawną przyjaźń, wyjaśnił mu prawdy naszej wiary. Ochrcił chorego, którego napętniła wielka radość. Duszę jego kilka godzin później, czystą jak anioł, Niepokalanowa w niebo wzięta w wigilię swego Wniebowzięcia. W wigilię Narodzenia Matki Bożej rodzina pani Kawai odrodziła się w wodzie chrztu, a następnego dnia w święto Narodzenia wszyscy przystąpili do pierwszej Komunii i Sakramentu Bierzmowania z rąk nuncjusza apostołskiego.

We wtorek 3 października 1933 r. o. Maksymilian i o. Konrad Czupryk przybyli z polskiego Niepokalanowa do Nagasaki. Na samym początku nowy gwardian japońskiego klasztoru

zwrócił się do o. Maksymiliana o zaakceptowanie większych wydatków na utrzymanie braci: „Ojciec Maksymilianie potrzebujemy lepszego odżywienia, więcej odpoczynku i rekreacji. Nadludzkie wyrzeczenia pierwszych misjonarzy dały dobry start naszemu klasztorowi. Teraz, gdy nasza placówka osiągnęła pewną stabilność, nie ma potrzeby, by współbracia pracowali w tak rygorystycznych warunkach”. Uznając zwierzchnictwo nowego gwardiana o. Kolbe podporządkował się jego decyzji. Rzeczywiście wyżywienie poprawiło się pod rządami o. Kornela. Wprowadzono też statą porę dziennego odpoczynku i wieczorną rekreację.

W marcu 1934 r. miesięczny nakład „Seibo no Sono” osiągnął 60.000 egzemplarzy, czyli ok. 10.000 więcej niż w poprzednich latach. O. Maksymilian, oprócz artykułów do Rycerza prowadził liczną korespondencję z braćmi z Niepokalanowa, a także z klerykami koła MI w Krakowie. Pisał do nich: „MI zaczęła się i rozwinęła przez święte Postuszeństwo... Być Niepokalaną i sługą i dzieckiem i niewolnikiem, rzeczą i własnością... Najistotniejszą zaś częścią takiego przeistoczenia jest naszej woli do Jej Woli dostosowanie, zlanie, zjednoczenie. Nie ma wątpliwości, że Jej Wola całkowicie jest zjednoczona z Wolą Bożą, a przez Nią jednoczymy się z Bogiem. A tylko święte Postuszeństwo zdolne jest nam nieomylnie objawić Wolę Bożą, Jej Wolę. Nie oznacza to nie mieć w niczym inicjatywy, owszem trzeba powiedzieć, jakie myśli budzą się w sercu, byle tylko być gotowym podjąć decyzję postuszeństwa poza naszym pragnieniem”.

W listopadowym numerze „Rycerza Niepokalanego” ukazał się esej o. Maksymiliana, skierowany do wszystkich wierzących pt. „Trudna religia”. Pisał w nim: „Gdy chcemy do jakiegoś celu dojść, musimy koniecznie wyrzec się wszystkiego, co się sprzeciwia temu celowi i użyć tego, co do celu prowadzi [...] Wszystkie najrozmaitsze cele w życiu o tyle mają wartość, o ile prowadzą do celu ostatecznego [...] Tak więc musi być pewna trudność i ciężkość w dążeniu do celu, a zwłaszcza, gdy chodzi o najważniejszy cel, cel ostateczny. Doświadczenie potwierdza, że lepiej oceniamy to, cośmy z dużym wysiłkiem pracy zdobyli, niż to, co nam łatwo poszło [...] Jeżeli mamy przyjaciela i ten przyjaciel nic trudniejszego dla nas nie uczynił, to nie wiemy jeszcze czy jego przyjaźń jest prawdziwa [...] Gdy jednak trudy i bóle znosi dla nas, wtedy mamy dowód prawdziwości jego przyjaźni [...] Prawdziwa miłość czuje szczęście w cierpieniu dla osoby umiłowanej. Stąd nic dziwnego, że święci znajdowali swój raj tu na ziemi nie w rozkoszach, honorach i bogactwach, ale w ubóstwie, poniżeniach i cierpieniu dla miłości Bożej. Bóg daje pociechę i siłę duszy tym, co dla Jego miłości nie wahają się pójść w ślady Jezusa ukrzyżowanego i ukrzyżować swoje skłonności przepisami Jego religii. I Pan Jezus wyraźnie uczył: „Jarzmo Moje jest słodkie, a brzemień lekkie” - zachęcając dusze bojaźliwe do wzięcia na siebie jarzma i brzemienia Jego religii”.

O. Kolbe pisał z Japonii także listy do mieszkańców Niepokalanowa polskiego. W jednym z nich przeżywając zbliżające się święto Niepokalanego Poczęcia pisze: „...Kiedyż to Ona

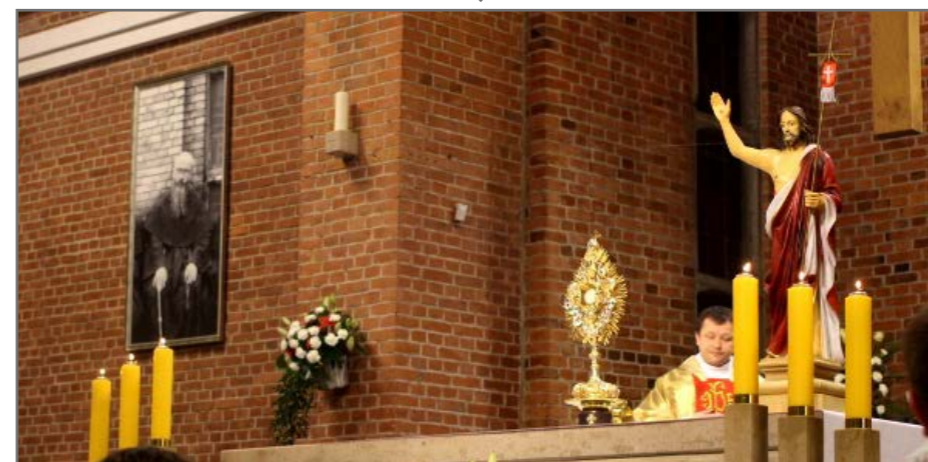
zawładnie światem?... Kiedy w każdym kraju powstanie Jej Niepokalanów i Jej „Rycerz” w każdym języku do każdego zawita Jej Medalik spocznie na każdej

piersi i dla Niej będzie biło każde serce na kuli ziemskiej?... Uważam, że nie ma lepszego środka do przyspieszenia tej błogostwionej chwili, jak gdy każdy z nas co dzień bardziej będzie się

starał pogłębić w sobie oddanie się Niepokalanego”. C.d.n.

Barbara Popiel

## Chrystus Pan Zmartwychwstał!



fol. arch. red.

**Tak rozpoczyna się jedna z najstarszych polskich pieśni wielkanocnych, którą wielbimy Pana i dziękujemy Mu za wszystko, co dla nas uczynił.**

Wielkanoc jest najstarszym i centralnym świętem chrześcijańskim, obchodzonym na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Zgodnie z zapisem biblijnym Chrystus powstał z grobu w nocy z soboty na niedzielę. Sobór Nicejski w 325 roku ustalił, że święto to obchodzone będzie w niedzielę przypadającą po pierwszej wiosennej pełni księżyca, lecz zapomniał podać obowiązującą jego datę. Tak więc dopiero na przełomie VII i VIII wieku postanowiono, co obowiązuje po dziś dzień, że najwcześniejszy możliwy termin Wielkanocy przypada na 25 marca, zaś najpóźniejszy na 25 kwietnia. Zatem Wielkanoc Zmartwychwstania Pańskiego jest świętem ruchomym.

Okres Wielkanocy rozpoczyna się Wigilią Paschalną. Czas

wielkanocnej radości trwa pięćdziesiąt dni i kończy się niedzielą Zestania Ducha Świętego, zwaną popularnie Zielonymi Świątkami. W liturgii chrześcijańskiej okres Wielkanocy, to jakby jeden wielki dzień, rozłożony na siedem radosnych niedziel. Już pierwsze pokolenia chrześcijan uroczyście obchodzili pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Po zakończeniu liturgii Paschalnej w nocy lub o świcie odprawia się tzw. procesję rezurekcyjną, w której idziemy z Najświętszym Sakramentem dookoła kościoła, śpiewając pieśni, m.in.: „Wesoły nam dzień dziś nastał”. W dawnej Polsce rezurekcja trwała nawet kilka godzin, stąd też zrodziła się ogromna potrzeba tworzenia licznych pieśni kościelnych mówiących o Zmartwychwstaniu Pańskim.

Powstanie polskich pieśni wielkanocnych możliwe było dzięki przemianom, jakie zaczęły dokonywać się w Kościele w czasie średniowiecza. Okres

Wielkanocy miał bardzo uroczysty charakter i rozbudowaną obrzędowość oraz liczne i wielkie procesje, co sprzyjało powstawaniu wielu nowych pieśni przeznaczonych przede wszystkim dla ludu. Wiązało się to z odejściem Kościoła od religijności elitarniej, dla której wyścigała łacina. Lud uczestniczący w takich nabożeństwach odczuwał potrzebę wyrażania własnych przeżyć duchowych w języku narodowym. Powstałe wówczas pieśni wielkanocne okazały się dziełem nadzwyczaj trwałym, bowiem śpiewamy je do dnia dzisiejszego. W czasie wielkanocnym rozbrzmiewają więc takie pieśni jak: „Alleluja, biją dzwony”, „Chrystus Pan Zmartwychwstał”, „Przez Twoje Święte Zmartwychwstanie”, „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana” oraz inne. Prostota tych pieśni, ich czytelność pozwala każdemu z wiernych, bez względu na różnice stanowe przeżywać najważniejsze prawdy Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. Śpiewanie tych pieśni, to modlitwa ujawniająca błagalny jej charakter. Człowiek prosząc Chrystusa o odpuszczenie grzechów ma świadomość, że stało się to możliwe dzięki świętemu Zmartwychwstaniu.

A jak przed latami przeżywało wielkanocne śniadanie opowiedziała mi Pani Janina, nasza parafianka, pochodząca z Wielkopolski.

Otóż: „Wczesnym porankiem, skoro tylko świt nastał wszyscy udawali się do kościoła na tzw.



rezurekcję, czyli Mszę św. o Zmartwychwstaniu Pańskim. Przed Eucharystią kapłan udawał się do przygotowanego wcześniej grobu Chrystusa, brat Najświętszy Sakrament i wówczas wyruszała procesja dookoła kościoła ze śpiewem pieśni wielkanocnych. Całość liturgii trwała często bardzo długo, więc poszczącem i wygłodzonym niektórym wiernym, często trudno było wytrwać do końca uroczystości. Po powrocie do domu wreszcie nadeszła upragniona chwila, kiedy można było zasiąść do stołu i podzielić się najpierw poświęconym wcześniej w sobotę jajkiem. Śniadanie wielkanocne było zawsze obfite, a stół pięknie przystrojony bukietami bukszpanu i barwinku. Pośrodku stołu zawsze górował baranek, zrobiony z ciasta lub marcepa-

na. Wokół baranka ustawiono misę z barwionymi jajami, półmiski z mięsem i wędlinami oraz tace z ciastami. Z potraw najważniejsza była szynka, ale na stole nie mogło zabraknąć kiełbasy białej i polskiej. Wśród ciast królowały baby wielkanocne oraz dekoracyjne mazurki i serniki, nazywane przekładańcami. Wszystko to radowało oczy i zachęcało do jedzenia. W Wielkanoc nie godziło się gotować, więc to co stało na stole musiało wystarczyć na cały świąteczny dzień. Śniadanie wielkanocne często zamieniało się w biesiadę trwającą wiele godzin, nieraz nawet do późnego wieczora".

Choć zmieniły się czasy, wiele tradycji jednak przetrwało do dnia dzisiejszego. Nadal też staropolskim obyczajem dzie-

limy się jajkiem, życząc sobie szczęścia, pomyślności i radujemy się wzajemną bliskością i odradzającym się życiem. Źródłem chrześcijańskiej radości jest Zmartwychwstały Chrystus, który daje ludziom nowe życie.

Droży Czytelnicy!

Święty Jan Paweł II powiedział: „Chrześcijańska nadzieja płynąca z Krzyża Chrystusowego ma owocować i przemieniać nas w naszym życiu”.

I w tym duchu z okazji radośnych Świąt Wielkanocnych wszystkim gorąco życzę, zawierzenia Zmartwychwstałemu Panu oraz niegasnącej nadziei, że Bóg jest naszym Ojcem, który nas kocha i przez Jezusa dając nam życie oraz czyni swymi umiłowanymi dziećmi.

Jerzy Chmara

mi dostał się do niewoli i wywieziono go do Ołomuńca, gdzie jeńców osadzono w strasznych warunkach w starej cegielni. Po ucieczce z Ołomuńca został przydzielony do plutonu kawalerii. Gdy pod karabinowym ogniem strzelców przedzierał się konno do pułkownika, koń nagle zatrzymał się i – jak to opisuje ks. Lewandowski – Adam w duszy usłyszał głos „przeżegnaj się” na co młodzieniec odpowiedział „skorom się przedtem z pobożności nie modlił, to teraz ze strachu nie będę się żegnał”. Za chwilę, rosyjski granat wybuchając pod koniem uderzył Adama w lewą nogę. Lekarz polowy był zmuszony nogę amputować. Towarzysze z pułku boleśnie odczuli nieobecność Adama, który swoją wesołością i zapątem ożywiał obóz. Sam zaś Adam w tajemniczy sposób został wykradzony z rosyjskiego szpitala i w celu uniknięcia zsyłki na Sybir, wywieziony do Francji. Adaptacja kalectwa, z czym wiązała się zmiana stylu życia, przebiegała u Adama pomyślnie.

lecz choroba ojca zakończyła się śmiercią w 1853 roku. Sześć lat później zmarła Józefina, co dla Adama, silnie związanego z matką, było bolesnym ciosem. Uczucie bliskości matki Adam odczuwał przez całe życie nosząc przy sobie podarowany przez nią obrazek Matki Bożej.

W pierwszych latach życia Adam pobierał naukę w domu a gdy przyszedł czas na szkołę, sam znalazł Szkołę Kadetów w Petersburgu, w której zabłysnął swoimi zdolnościami i żołnierską postawą.

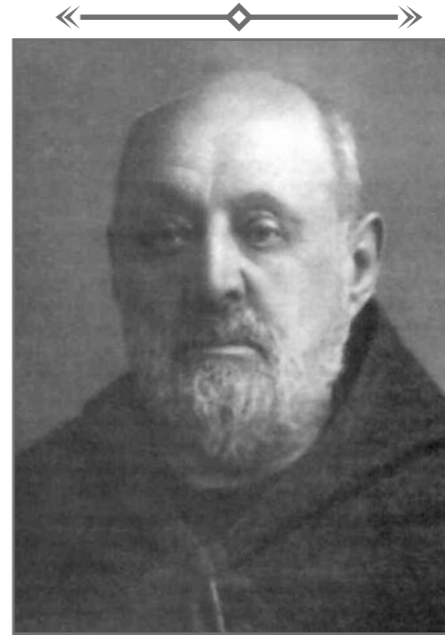
Wkrótce rada rodzinna wystawiła Adama do Instytutu Politechniczno-Leśnego w Puławach. Był to rok 1862, kiedy to wzmożły się manifestacje narodowe. 17-letni Adam, wychowany w atmosferze patriotycznej, został porwany przez nurt rodzącego się powstania styczniowego. W czasie bitwy pod Grochowską

Studia przygotowujące do pracy w przemyśle Adama nie nęciły i z radością przyjął pomoc hrabiny Ludwiki Siemieńskiej, dzięki której mógł studiować rysunek w Monachium. W roku 1870 obrazy jego trafiły już na wystawy. Monachijski rozdział życia Adama skończył się wraz ze śmiercią 28-letniego przyjaciela – Gierymskiego, którego Chmielewski bezskutecznie chciał zbliżyć do Boga, a który twierdził, że Adam „żąda od siebie więcej niż natura dała człowiekowi” a taka postawa jest heroizmem.

Po Monachium był Kraków i później Warszawa, Włochy i Lwów, gdzie maluje swój słynny obraz Chrystusa w cierniowej koronie – Ecce Homo, świadczący o rozterkach jego duszy, o których mówi: „czy sztuce służyć, Bogu też służyć można?”. Żeby te obie formy służby połączyć wstępuje do klasztoru Towarzystwa Jezusowego (24.09.1880) i rozpoczyna nowicjat w Starej Wsi. Choć wtedy w listach pisze: „W myślach o Bogu i przyszłych rzeczach znalazłem szczęście i spokój, którego daremnie szukałem w życiu”, to wkrótce dotknęły go bolesne przeżycia duchowe, jakich doznał w Zakonie Jezuitów.

Później Adam zrezygnował z życia zakonnego a wstąpił do Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego. Gdy mieszkał w Krakowie, zauważył nędzę wielu ludzi. W opuszczonej, zrujnowanej szkole urządził wigilię dla bezdomnych. Tę wigilię w roku 1885 przeżył dzieląc się opłatkiem i chlebem z obszarpanymi, brudnymi wyrzutkami społeczeństwa, którzy nie wiedzieli dotąd, że Jezus rodzący się w szopie w Betlejem przychodzi też do nich.

Kulminacyjnym punktem w życiu Adama było wejście do miejskiej „ogrzewalni” w Krakowie w roku 1897, gdy wracał z przyjaciółmi z balu. „Ogrzewal-



fot. arch. red.

nia” była organizowana przez prezydenta miasta tylko w zimie. Widok ludzi w różnym wieku brudnych, ubranych w łachmany, leżących w ścisku na podłodze był przerażający. Panujący zaduch i stek przekleństw i szyderstw, którymi powitano artystów, poraził ich a Adam wyszeptał: „JA ICH TAK NIE ZOSTAWIĘ” i podjął heroiczną decyzję. W dniu 25 sierpnia 1887 ten artysta – malarz, elegancki, inteligentny, subtelny intelektualista – w kaplicy loretańskiej oo. Kapucynów przywdział habit III Zakonu, porzucił świat i przemienił się w brata wszystkich nędzarzy przyjmując imię Albert. Choć nadal maluje obrazy zarabiając na potrzeby podopiecznych, pisze do „Przewodnika”, to nadal zajmuje się Ogrzewalnią Miejską. W roku 1891 udało się bratu Albertowi zorganizować wyplatanie mebli giętych, co dało podopiecznym pracę i dochody. Długo nie mógł znaleźć współpracowników, aż wreszcie kilka kobiet zaoferowało chęć współpracy. Niewiasty zorganizowały warsztaty tkackie i zastąpiły braci w kwestowaniu po ulicach miasta.

Wkrótce Ogrzewalnie prze-

mieniły się w Przytuliska a zainteresowanie nimi rośnie. Pierwszy do Brata Alberta zgłosił się Lwów, dokąd Brat wybrał się z referatem o III Zakonie Franciszkańskim, później Tarnów, Przemysł, Stanisławów i Kołomyja. W roku 1896 na odpuszcie w Horyńcu poznał Albert 16-letnią dziewczynę Marię Jabłońską, która pragnęła być zakonnicą. Po długiej rozmowie Brat Albert powiedział: „przyjąłem kandydatkę, która ma rozum i serce”. Wkrótce prowadzona przez Brata Maria, jako s. Bernardyna zapoczątkowała zakon Albertynek.

Podczas gdy heroizm Brata Alberta nabiera rozgłosu, jego zdrowie szwankuje. 17 września 1915 występuje u niego ciężki paraliż, który wkrótce się cofa. Siostrę Śmierć ten nadzwyczajny Święty Tercjarz powitał 25.12.1916 r., w godzinie, gdy dzwon wzywał wiernych na Anioł Pański.

Znane jest powiedzenie Brata Alberta, że powinno się być dobrym jak chleb, z którego każdy może kęs ukroić i tak można się dawać innym ludziom. Jemu chleb przypominał ostatnią wieczerzę, kiedy to Jezus podając chleb uczniom, przemienił go w swoje Ciało, by nim nas karmić nieustannie.

Żywoł Brata Alberta został uhonorowany przez św. Jana Pawła II, który przeprowadził jego beatyfikację 22.06.1983 r., a po niespełna sześciu latach kanonizację (12.02.1989 r.).

Długie to moje pisanie, ale na koniec pragnę Cię, drogi Przyjacielu, prosić, byś spróbował sobie przypomnieć jakiś swój czyn heroiczny. Jeżeli nie znajdziesz, to pamiętaj, że dopóki jesteś jeszcze „w drodze” masz szansę na to, aby stać się chlebem dla ludzi ogarniętych głodem miłości.

Maria Koziół



## Postawa Maryi Wzorem Dla Nas

**Papież Franciszek, ustanowił rok 2017 rokiem Maryi. Przemyślmy również stulecie objawień fatimskich i 300 lecie koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Przemyślmy to co pisał Jan Paweł II na temat Matki Zbawiciela.**

„Matka Boża pragnie jednego: zawierzenia i powierzenia się Jej macierzyńskim ramionom – pisze siostra Immakulata, karmelitanka bosa. - Sobór Watykański II i Encyklika Jana Pawła II Redemptoris Mater ukazują nam Matkę Jezusa jako wzór wierności Bogu i misji Syna, inspirujący do życia w zawierzeniu, z niezawodną nadzieją w Jej pomoc na jego zmiennych i często burzliwych zakrętach. Ona pierwsza odnalazła i przeszła drogę prowadzącą do osiągnięcia pełni człowieczego bytu i w sobie samej – wypracowała postawy zawierzenia i miłości do Trójjedynego Boga.”

Benedykt XVI mówił: „Nauka o łasce nie kończy się na przyjęciu z powrotem stworzenia, lecz oznacza jego definitywną akceptację; w ten sposób mariologia staje się rękojmą niezależności stworzenia, poręką jego wiary, pieczęcią dobrze rozumianej nauki o stworzeniu”. Maryja w swojej odpowiedzi wiary uosabia wzór Izraela, Kościoła, słowem człowieka powołanego do zbawienia, które ma on podjąć w całkowitej wolności, a wypełnić w – wieńczącej wolność – miłości.

Maryjność skierowana jest przede wszystkim na Chrystusa, na Słowo które stało się Ciałem Boga - Człowieka, który przyszedł i wciąż przychodzi, aby przez Swą Matkę nauczyć nas miłostnego z Nim przebywania. Do życia Maryi należało kroczenie w ciemnościach wiary, borykanie się z sytuacjami, któ-



fot. arch. red.

re Ją zaskakiwały, przerastały, których nie rozumiała, a które przyjmowała jako udział w postanowieniu i męce Syna.

Matka Zbawiciela otwiera nam całą głębię Boskiego misterium, stając się jednocześnie przewodniczką w drodze do odkrywania Jego tajemnic i kształtowania życia według Jego wymogów. Rozwiązując bezbłędnie w wierze racje rozum, ścierające się z racjami Jej wierzącego niepokalanego serca, uczy nas temperować wybujałe uczucia trzeźwością zdrowego rozsądku, tak jednak, aby rozum nie zmroził serdecznego żaru, sięgającego głębiej niż „oko i szkiełko” mędrca.

Jej przyzwolenie na działanie Ducha Świętego obejmowało bez reszty całą Jej cielesno-duchową osobowość. Jej niepokalane poczęcie, Jej dziewictwo i macierzyństwo nie było jedynie czysto cielesną integracją, ale od początku zmierzało

niezmiennie ku jednemu celowi – ku uwielbieniu Boga i zbawieniu człowieka.

Macierzyństwo Maryi trwa: Jej ofiarne gesty uczą nas wraz z nią ofiarowywać Ojcu we Mszy świętej Jego własnego Syna, oddawać się w Komunii świętej Synowi tak doskonale, jak oddawała się Jemu Ona sama i jak On oddaje się Ojcu i nam. Niepokalana stoi przed Nim zawsze jako prototyp Kościoła o całkowitej przejrzystości i doskonałości bez cienia, wspomagając po macierzyńsku tych, którzy przyjmują jego sakramenty w sposób niedoskonały.

Jan Paweł II w encyklice „Redemptoris Mater” mówi: Matka Odkupiciela zajmuje ściśle określone miejsce w planie zbawienia, bowiem „gdy (...) nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna Swego, który woła: Abba, Ojczel!” (Ga, 4, 4-6)

Maryja zostaje definitywnie wprowadzona w tajemnicę Chrystusa przez zwiastowanie anielskie. Zwiastun mówi do Dziewicy: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą”. Do Maryi to błogostawieństwo odnosi w mierze szczególnej i wyjątkowej. Elżbieta pozdrawia Ją jako „błogostawioną między niewiastami”.

W trynitarnym języku Biblii „łaska oznacza szczególny dar, który według Nowego Testamentu ma swe źródło w życiu Boga samego – Boga, który jest miłością (por. 1 J 4,8). Owocem tej miłości jest wybranie. (...) Wybranie to jest zatem ze strony Boga wieczną wolą zbawienia człowieka przez uczestnic-

two w Bożym życiu (por. 2 P 1,4) w Chrystusie: jest zbawieniem poprzez uczestnictwo w życiu nadprzyrodzonym. Następnym tego przedwiecznego daru, tej łaski wybrania człowieka jako dar Boga, jest jakby zacząć świętości, jakby źródło tryskające w duszy człowieka jako dar Boga samego, które poprzez łaskę ożywia i uświęca wybranych. Poprzez to wszystko dokonuje się – czyli staje rzeczywistością – owo „napełnienie” człowieka wszelkim „błogostawieństwem duchowym”, owo „przybranie za synów w Chrystusie” – w Tym, który jest wiecznym „Umiłowany” przez Ojca.

Ojciec „wybrał” Maryję na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi świętości. Maryja jest w sposób zupełnie szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem i równocześnie jest umiłowana w Tym przedwiecznym umiłowanym Synu, wspólnym Ojcu, w którym skupia się cała „majestat łaski”. Równocześnie pozostaje Ona doskonale otwarta w stronę tego „daru wysokości” (por. Jk 1,17). Jak uczy Sobór: Maryja „zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go”.

W kontekście zwiastowania anielskiego pozdrowienie i imię „łaski pełna” odnoszą się przede wszystkim do wybrania Maryi na Matkę Syna Bożego. Rów-

nocześnie „pełna łaski” wskazuje na całe nadprzyrodzone obdarowanie Maryi, jakie wiąże się z tym, że została wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa. Jeśli wybranie to jest kluczowe dla wypełnienia się zbawczych zamierzeń Boga w stosunku do ludzkości, jeśli odwieczne wybranie w Chrystusie i przeznaczenie do godności przybranych synów odnosi się do wszystkich ludzi – to wybranie Maryi jest całkowicie wyjątkowe i jedyne. Stąd także Jej jedyne i wyjątkowe miejsce w tajemnicy Chrystusa (...). Za sprawą Ducha Świętego, w wymiarze łaski, czyli uczestnictwa Bożej natury Maryja otrzymuje życie Tego, którego w porządku ziemskiego rodzenia sama dała życie jako Matka.

„Bogu objawiającemu należy okazać „postuszeństwo wiary”, przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu” – uczy Sobór. Takie właśnie ujęcie wiary znalazło doskonałe urzeczywistnienie w Maryi. Momentem „przełomowym” było Zwiastowanie. Słowa Elżbiety: „Błogostawiona jesteś, któraś uwierzyła”, na pierwszym miejscu odnoszą się do tego właśnie momentu. Przy Zwiastowaniu bowiem Maryja, okazując „postuszeństwo wiary” Temu, który przemawiał do Niej słowami swego zwiastuna, poprzez „pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego” w pełni powierzyła się Bogu. Opanowała więc całym swoim

ludzkim niewieścim „ja”. Zawierało się w tej odpowiedzi wiary doskonałe współdziałanie „z łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą” oraz doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego, który „darami swymi wiarę stale udoskonala”.

„Maryja może uczyć postaw, które sama w swym doczesnym życiu odkryła i zrealizowała – przypomina siostra Immakulata – Mimo swej niepokalaności i świętości była i jest zawsze całkowicie zależna od zbawczej łaski Boga, podobnie jak Syn chciał się w swym ziemskim życiu uzależnić od Matki. Wzajemny stosunek Maryi i Chrystusa jest wzorem relacji człowieka z Bogiem, doskonałym wypełnieniem Przymierza, które On z nim odnawiał od zarania świata. Maryja własną postawą ukazuje, że tylko dzięki łasce Boga jesteśmy zdolni odpowiedzieć na Jego wezwania i – również dzięki tej łasce – oddać się Mu w wolności i uzależnić od Jego woli.”

Rok Maryi może stać się dla nas inspiracją, by lepiej Ją poznać, a poprzez Nią zbliżyć się do Pana.

Przy pisaniu tekstu korzystałem z:

1. Encykliki Jana Pawła II „Redemptoris Mater”
2. „Ukaż mi swoją twarz”.
3. Immakulata Adamska OCD. Flos Carmeli. Poznań 2001.

Paweł Kurski

reklama >>>>

### OFERUJEMY:

- modne strzyżenie dostosowane do każdego typu urody i wieku zgodnie z życzeniem klienta
- koloryzację farbami renomowanych firm fryzjerskich
- zabiegi kuracyjne i pielęgnacyjne włosów, odbudowę i regenerację, nawilżanie, nabłyszczanie itp.
- wplatanie warkoczów
- zaopatrzenie w profesjonalne środki pielęgnacyjne do włosów: WELLA, SCHWARZKOPF, GOLDWELL, ALFAPARF, ALTERNA, JOICO, SUBRINA...

### SALON FRYZJERSKI ELŻBIETA

Gdynia, ul. Abrahama 50/56,  
(wejście od ul. Władysława IV)  
tel. (058) 620-88-10



zapraszamy: poniedziałek – piątek 9.00 – 19.00  
soboty 9.00 – 14.00

<<<< reklama



## Katecheza liturgiczna. Kolekta.



fol. arch. red.

„Mamo, daj mi pieniążek na KOLEKTĘ” – mawiało się w moim rodzinnym domu. Dzieciakom sprawiało przyjemność, że i oni mogą na swój sposób uczestniczyć we Mszy świętej, wrzucając coś z brzękiem na tacę. Kolekta... więc ta cała katecheza liturgiczna będzie o pieniążku?

W poprzednim numerze, w ramach katechezy liturgicznej, pisałem o Hymnie anielskim - Chwata na wysokości Bogu. Bezpośrednio po tym hymnie, lub, gdy on nie występuje, po śpiewie „Panie zmiłuj się nad nami” następuje modlitwa zwana właśnie KOLEKTĄ. Łacińskie słowo „collecta” pochodzi od słowa „colligo” - zbieram. Może ono wtórnie oznaczać wspomnianą na wstępie kolekta - zbiórkę pieniędzy „na tacę”, jednak pierwszorzędne w kontekście liturgicznym znaczenie tego słowa oznacza modlitwę, w której kapłan zbiera, zawiera i przedstawia Bogu wszystkie intencje z jakimi przychodzimy na Mszę świętą. Ale po kolei.

Po hymnie „Chwata na wysokości Bogu”, jeśli on występuje, kapłan ze złożonymi rękami mówi lub śpiewa „Módlmy się”. Zatrzymajmy się chwilę przy geście złożonych rąk.

Osoby znajdujące się w prezbiterium składają ręce na sposób tzw. gotycki: palce wypro-

stawiane, dłonie przylegają do siebie na wysokości klatki piersiowej, prawy kciuk na lewym. W liturgii nawet takie drobniaczki są nieobojętne. Złożone w ten sposób ręce ukazują kierunek modlitwy - od serca do nieba. W dawnej formie rytu rzymskiego skrupulatnie przestrzegano, aby ten gest, nawet przy głębokim pochyleniu ciała, zawsze pozostawał wyraźny - aby tak złożone ręce nigdy nie były skierowane w dół. Ten gest oznacza pełne czci skierowanie duszy do Boga, a jednocześnie poddanie się Jego miłości. Gest złożonych dłoni włożonych w otwarte dłonie drugiej osoby jest znany z XIII-wiecznej kultury frankońskiej - ten gest wasala wobec suwerena reprezentował ich wzajemną relację. Podobnie w liturgii święceń kapłańskich - nowo wyświęcony wkłada tak złożone dłonie w otwarte dłonie biskupa, przyrzekając mu cześć i posłuszeństwo. Ten sam gest towarzyszy dziś naszej wspólnotowej i osobistej modlitwie do Boga.

Po wezwaniu „módlmy się” następuje chwila ciszy. I tu apel: nie bójmy się ciszy. Niegdyś w liturgii było tej ciszy o wiele więcej. Sobór Watykański II poucza: „W odpowiednim czasie należy zachować także pełne czci milczenie”. „Owocem ciszy

jest modlitwa”, poucza ze swej strony św. Teresa z Kalkuty. Cisza po wezwaniu „módlmy się” to chwila na uświadomienie sobie, że stoimy w obliczu Boga. Teraz możemy przedstawić Mu nasze prośby i intencje.

Następnie kapłan zbiera (łac. colligit) wszystkie nasze intencje i, unosząc i rozkładając ręce, przedstawia je Bogu w modlitwie zwanej kolekta.

Zatrzymajmy się na chwilę przy geście rozłożonych rąk. Co on oznacza? Dlaczego kapłani rozkładają ręce na różne sposoby, jeden szeroko, inny wysoko, a jeszcze inny ledwie je rozłóżą? Otóż rozłożone i uniesione ręce to tzw. gest oranta. Należy on do najstarszych form postawy modlitwowej. Starożytni chrześcijanie upatrywali w tym geście podobieństwo do Jezusa modlącego się na krzyżu. Aktualnie liturgia nie przewiduje, aby w jakimkolwiek momencie ktoś oprócz kapłana modlił się rozkładając ręce. Kapłan staje się więc pośrednikiem całego zgromadzenia; to on w imieniu ludu podnosi ręce do Boga w modlitwie. Osoby świeckie mogą wykonać ten gest w czasie modlitw prywatnych, pozaliturgicznych.

No dobrze, a co z wspomnianą odległością między rozłożonymi dłońmi? Skąd różnice w wykonaniu tego gestu przez poszczególnych kapłanów w naszym kościele? Otóż przepisy liturgiczne nie precyzują jak ma ten gest wyglądać, np. że ma to być odległość 48,5 cm, po prostu: ręce mają być „nieco wzniesione i rozłożone” (CE 104). Reszta zależy od inicjatywy kapłana. Jeden kapłan przyjmie zasadę, że naśladuje gest z malowideł w katakumbach i będzie trzymał ręce rozłożone, ugięte w łokciach, z dłońmi w

kierunku ludu. Inny przyjmie zasadę, że naśladuje ukrzyżowanego Jezusa i będzie rozkładał ręce tak szeroko jak się da. A inny przyjmie zasadę z liturgii tradycyjnej, w której rozłożone dłonie nie mogą przekraczać szerokości ramion kapłana. Ot, uprawniona demonstracja osobistych inklinacji poszczególnych celebransów.

Wróćmy do samej kolekty. Nie jest modlitwą spontaniczną; podlega ścisłym kanonom. Składa się z czterech części.

Pierwsza część to tzw. anakleza (od greckiego anaklein - wołać, przywoływać). Kapłan zwraca się do Boga, najczęściej do Pierwszej Osoby Trójcy Świętej - Boga Ojca: „Wszchemogący Boże...”, „Miłosierny Boże...”, „Boże, który...” itd.

Druga część kolekty to tzw.

anamneza (od greckiego anamnesis - wspomnienie). W tej części kolekty kapłan przypomina w obliczu Boga jakiś element dnia zbawczego, które tego dnia wspomina się w liturgii. Jeśli obchód liturgiczny dotyczy jakiegoś świętego, wówczas ta część kolekty poświęcona jest charakterystycznemu Bożemu działaniu w życiu tegoż świętego. Np. w uroczystość św. Franciszka z Asyżu ta część kolekty brzmi: „Ty sprawiłeś, że Seraficki Ojciec Franciszek żyjąc w ubóstwie i pokorze upodobił się do Chrystusa”.

Trzecia część kolekty to konkretna prośba modlącego się zgromadzenia. Np. „daj, abyśmy idąc tą drogą naśladowali Twojego Syna i zjednoczyli się z Tobą pełni wesela i miłości”.

Ostatnia część tej oracji to

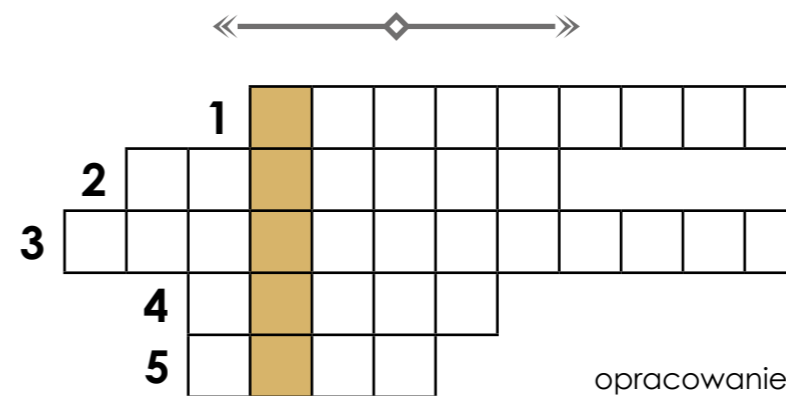
tzw. konkluzja, zakończenie. Wyraża ona tajemnicę Trójcy świętej. Przybiera ona różne formy, lecz zawsze jest to konkluzja tzw. dłuższa, np. „Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.” (w odróżnieniu od konkluzji krótszej: „Przez Chrystusa Pana naszego.”)

Na zakończenie kolekty lud odpowiada „Amen” - „niech się tak stanie”. W ten sposób „lud uznaje modlitwę za swoją” (OWMR 54).

Kolekta kończy obrzędy wstępne. W kolejnej katechezie pochylimy się nad czytaniem mszalnymi, od których rozpoczyna się liturgia Słowa.

o. Krzysztof M. Bartczak

## Mała krzyżówka



1. Święto zmartwychwstania Pana Jezusa
2. .... Paschalne, okres przed Wielkanocą
3. Święto obchodzone 25 marca
4. Symbol religii katolickiej
5. Gorzkie ....., nabożeństwo odprawiane w Wielkim Poście

opracowanie: Beata Bereznowska, Julia Radzikowska III A<sub>e</sub>

reklama >>>>

### Oferta

## SKOK Stefczyka

**atrakcyjne pożyczki i kredyty!**

- pożyczki bez poręczycieli (nawet do 100 000 zł)
- oferty dla przedsiębiorców, również na start firmy
- kredyty na zakup, remont domu lub mieszkania
- linie pożyczkowe

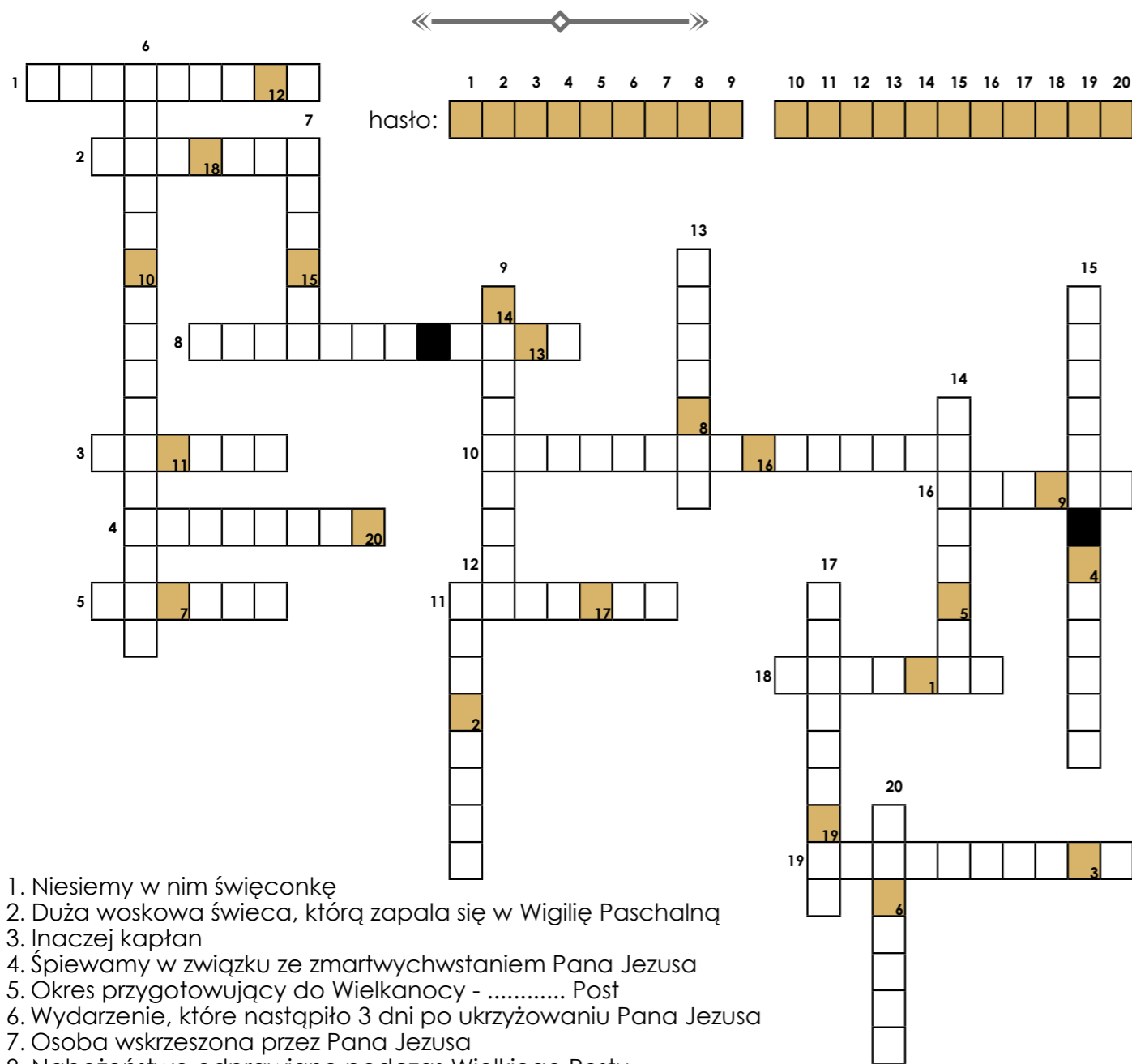
**wysoko oprocentowane lokaty – do 8,8% na lokacie półrocznej**  
konto osobiste i firmowe z dostępem przez Internet

**SKOK STEFCZYKA**

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00 GDYNIA-REDŁOWO, ul. Legionów 126-128 (przy Centrali SKOK Stefczyka), tel. 058 782 87 12-13

<<<< reklama

## Duża krzyżówka



1. Niesiemy w nim święconkę
2. Duża woskowa świeca, którą zapala się w Wigilię Paschalną
3. Inaczej kapłan
4. Śpiewamy w związku ze zmartwychwstaniem Pana Jezusa
5. Okres przygotowujący do Wielkanocy - ..... Post
6. Wydarzenie, które nastąpiło 3 dni po ukrzyżowaniu Pana Jezusa
7. Osoba wskrzeszona przez Pana Jezusa
8. Nabożeństwo odprawiane podczas Wielkiego Postu
9. Lekcja religii
10. Wprowadzanie religii chrześcijańskiej wśród ludów pogańskich
11. Niedziela ....., poprzedzająca Wielkanoc
12. Zaczyna Wielki Post
- 13..... Paschalna - liturgia odprawiana w noc Zmartwychwstania Pańskiego
- 14..... Wielkanocny - przynosi słodczyce
15. Inaczej Lany Poniedziałek
16. Wydał Pana Jezusa żołnierzom
17. Pokarmy, które zanosimy do kościoła w Wielką Sobotę
18. Malowane jajka
19. Żółte zwierzątko w koszyczku
- 20..... Paschalne - w jego skład wchodzi Wielki Czwartek, Wielki Piątek oraz Wielka Sobota

opracowanie: Beata Bereznowska, Julia Radzikowska III A<sub>E</sub>



100 rocznica powstania  
Rycerstwa Niepokalanej  
1917-2017

100 rocznica objawień  
Matki Bożej w Fatimie  
1917-2017

